

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

Dziś: Anżelma Bisk.
Wtorek: Sotera i Kaja Męcz.
Środa: Wojciecha B. M.
Czwartek: Jerzego M. i Fidelisa M.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 55.
Zachód " " " " 7 " 4.
Długość dnia godzin 14 minut " 9.
Przybyło " " " " 6 " 31.

Wschód księżycy o godzinie 10 minut 57 w
Zachód " " " " 8 " 14 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 10.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Z yczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petit-wy a bo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchma na Frenclera, ul. Senatorska nr 18

Piątek: Marka Ewangelisty.
Sobota: Marcellina i Kleta męcz.
Niedziela: Teofila Biskupa.
Poniedziałek: Witalisa M. i Pawła W

— Jutro w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie o godzinie 10-tej zrana druga z rzędu nowenna ku czci św. Antoniego Padewskiego. Nowenny odprawiane są uroczyście i z nauką duchowną, którą wygłaszać będzie w każdy z dziewięciu wtorków Jks. Walichnowski, wikariusz kościoła Panny Marii. W kościołach św. Antoniego (po-reformackim) i św. Anny (po-bernardyńskim) również przez 9 tygodni co wtorek odbywają się nowenny, poprzedzające uroczystość św. Antoniego Padewskiego.

Przegląd polityczny.

Pojutrze nastąpić ma w Galicji oddanie drugiego już klasztoru bazylijskiego w ręce księży jezuitów. Przed dwoma laty oddano im Dobromil, teraz Ławrów. Księża jezuitki kierować w nich mają wychowaniem i wykształceniem kleru grecko-katolickiego. Zarząd klasztoru ławrowskiego ma objąć ksiądz Żukowski, wychowany w Dobromilu. Nie spodziewamy się pożądanego skutku z tej metody. Duchowienstwo grecko-katolickie zapewne nigdy nie oswoi się z myślą, że wychowaniem jego zajmuje się znane „Towarzystwo Jezusowe”, należące do innego obrządku. Pomijając już nawet pewne doświadczenia dziejowe, które zdawałyby się podawać w powątpiewanie wartość pedagogiki tego zgromadzenia duchownego, niepodobna przeoczyć, że polityka, której się tu jęto, drażni, a zdaniem naszym wszelka polityka, która drażni, jest złą. Złą w sensie moralnym, bo przynosi szkodę uprawnionym interesom, depece uprawnione uczucia. Złą w sensie praktycznym, bo skutki jej nie bywają nigdy długotrwałe i zwracają się zwykle przeciw tym, którzy się nią posługują. Prawdy ogólne, stwierdzone historją i wskazywane przez etykę polityczną, mają zastosowanie i w obecnym wypadku. Jeżeli chodziło o zapobieżenie rozkładowej działalności pewnych żywiołów, można było z pewnością znaleźć ku temu drogę prostszą, a mniej najeżoną

kolcami. Zasada chrześcijańska: „nie czyn drugiemu, co tobie nie miło”, już choćby dlatego powinna była znaleźć niejakię uwzględnienie, że w tym wypadku chodzi także o kogoś trzeciego, dla którego tworzenie podobnych precedensów może okazać się szkodliwym.

Zapowiedziana encykliką papieską przeciw wolnomularstwu podają depesze rzymskie w następującem streszczeniu:

„Wolnomularstwo w straszliwy rozpowszechniając się sposób, zdążyło do podkopania tronów i ołtarzy, jakoteż pomyślności publicznej. W tym celu usiłuje ono wyzwać państwa z uczuć chrześcijańskich, a rozpowszechnia nauki materialistyczne. Nie wiara, tylko rozum ma być przewodnikiem człowieka. Lekeważone są obowiązki względem Boga i wplyw kościoła, a Stolica święta narażona jest na wycieczki niustające. I dlatego to papieżowi i katolicyzmowi wydano walkę na noże. Ten zaraźliwy prąd, przenikający świat cały, podsypany jest przez prasę, teatr i sztukę naturalistyczną, które dążą do rozkiełznania namiętności a uspienia cnoty. Występkę się mnożą, małżeństwo zaczyna już być tylko kontraktem cywilnym, a wychowanie ogranicza się na wykształceniu nankowem. Ogłaszane jest wszechwładztwo ludu i ateizm państwowy, co toruje drogę owym radykalnym trybunom, którzy żądają wspólności dóbr i równości stanów. W osnaście zatem wieków po Chrystusie ma świat chrześcijański upaść niżej od pogańskiego! Rozdział kościoła od państwa jest myślą potworną. Życie państw pochodzi tylko od Boga. Bóg jest początkiem władzy, którą wykonywają państwa, władcy są zatem jego pomocnikami; twierdzenie przeto, że narodom wolno wyzwać się z posłuszeństwa winnego panującemu, jest fałszem i zbrodnią. Dokąd zaszedłby świat, gdyby zniknęły bojaźń boża i posłuszeństwo? Wymowną odpowiedź dają na to socjalizm i komunizm. Masoni pochlebiają panującemu, ponieważ potrzebują ich do zwalczania kościoła. Ale dzisiejsi pochlebcy zamieniliby się w nieprzejednanych wrogów, gdyby książęta okazali skłonność do złamania władzy

masońskiej. Niech się zawczasu spostrzeżają. Mason oszukują naród i podlegają przeciw dwóm władzom Kościół ochrania trony i uczy obowiązku posłuszeństwa.”

Wielka mowa, która wygłosił dnia 15-go b. m. prezes gabinetu francuskiego, p. Ferry, powracając do Paryża z Cahors, podczas bankietu gimnastycznych towarzystw w Périgueux, wywołała głębokie wrażenie we Francji. Nigdy może p. Ferry nie mówił z takim poczuciem siły swojego stanowiska i wartości swojego systemu. Mowa poświęcona była przeważnie polityce wewnętrznej, wszakże nie omisszała wypowiedzieć kilku prawd, które zainteresowały Europę. P. Ferry przypominał znane słowa, że gdyby Francji zabrakło w Europie, równowaga jej zachwiałaby się. Są to słowa, które pozostały niewątpliwie prawdą—nie tylko w ustach francuskiego patrioty. Ziarna idei, które Francja posiała na glebie cywilizacji, nie należą do tych, które lada powiew jesienno-wiatru roznieść może i roztrwonić, które wyeskamotować może z dziejowej roli żarłoczny dziób wróbla lub innego pasorzyta polnego. A i dzisiaj, wśród spotęgowania się wstępczych prądów, Francja stanowi przeciwwagę. P. Ferry wierzy, iż demokracja, którą wyobraża rzeczpospolita, może stać się ich żywiołem pokojowym i dobroczynnym dla Europy, byle nie kojarzyła się z duchem społecznego i moralnego wywrotu. Tyle powiedział p. Ferry dla Europy.

Przechodząc już na pole polityki wewnętrznej wskazał on drogę, która może doprowadzić Francję do odzyskania dawnego wplywu na tok sprawy publicznej w Europie. Ta droga prowadzi przez zgodę narodu z rządem, przez szczere poparcie tego ostatniego ze strony parlamentu.

Dziś już widzi p. Ferry z otuchą, że głos Francji powyna więcej ważyć w świecie i odzyskuje dawne swe pełne i doniosłe brzmienie. Ale też w toku ostatniej sesji izb rząd otrzymał szereg dowodów zaufania znacznej większości parlamentarnej: Europa wie, z kim obecny rząd francuski idzie, a z kim nie idzie”. Widzi ona, że po za rządem stoi ogromna

WYSOKIE PROGI.

Powieść w dwóch tomach

J. L. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg.)

Musia zastała już matkę, która się ubierała, w nadziei może, iż hrabiego wkrótce zobaczy.
— Gdzież ty była? — spytała ją żywo. — Zmiał się włosy trzeba zapleść jeszcze, sukienkę przygotować... a ty...
— Mamciu nie gderz — przerwało całując ją dziewczę — wybiegłam do ogrodu... tylko powąchać...
— Nie spotkałaś nikogo? podejrzliwie dodała sędzina. Musia się zarumieniała.
— Ta... już pod oficyną...
— Przysięgnę, że Rzęckiego — wtrąciła niecierpliwie matka. — Al ten nieznośny Rzęcki.
— Matka zagryzła usteczka...
— Mamciu! — szepnęła — ty wiesz, że on dla mnie jest znośny...
— A ja dla tego właśnie go nie lubię — mówiła szybko matka. — Jak on śmie, ten gołysz, oficyalista, podrzutek jakiś...
— Mamol — przerwało gwałtownie dziewczę, któremu łzy w oczach stanęły — mamol... ani słowa więcej...
— Sędzina spojrziała na córkę bystro, i ręce zalała...
W przestanku milezienia, lekkie pukanie do drzwi

pierwszego pokoju słyszeć się dało. Sędzina szybko narzuciła wielką chustkę na ramiona, bo nie była jeszcze ubrana i wyszła...

— Kto tam?

Uchyliły się drzwi. Ubrany starannie niż zwykle, z włosami przyczesanemi, ale tak brzydki i odrażający jak zawsze, pokazał się ze skrzywioną do uśmiechu twarzą, Leszczyce.

Sędzina nieznacznie skrzywiła się, zobaczywszy go, ale natychmiast uśmiezek zastąpił jej kwaśną minę.

— A! to pan... ale my się ubieramy... przepraszam bardzo...

Nie zważając na to ostrzeżenie wsunął się Leszczyce i zbliżył do ucałowania ręki, której końce z pod chustki musiała dla niego dobyć sędzina choć niechętnie.

— Chciałem tylko panią dobrodziejkę przywitać — odezwał się łowczy, prostując i poprawiając kołnierzyki, a oczyma szukając w pokoju panny sędzianki. — Ciałem złożyć atencję i oświadczyć, że z naszym nowym dziedzicem, chwalić pana Boga... mam już dobrą znajomość — może lepszą jak inni tutaj — no i naturalnie, jeżeli będę mógł służyć czem...

Sędzina bystro spojrziała na niego, twarz jej przybrała wyraz łagodniejszy.

— Naprawdę, potrafiłeś się zbliżyć do niego? — zapytała.

Leszczyce tylko głową potwierdził co mówił i szepnął ciszej:

— Niech pani sędzina wierzy mi... ja go wprzódy znałem niż ktokolwiekby... Długo o tem było mówić, aby wytłumaczyć... I dodam tylko, że komu zechcę pomódz to potrafię, a komu szkodzić także — dam rady!... Ale o tem potem, jeśli pani się ubiera...

Życzę tylko ostrożnie stapać... a nikomu nie ufaj tylko tym co dawno pani dowiedli, że jej życzą dobrze...

To mówiąc raz jeszcze pocałował w rękę sędziny trochę zmieszana i zakręciwszy się — wyszedł.

— Zabiegasz ty, gagatku — mówił do siebie — potrafię też i ja, zobaczymy kto z nas prędzej do mety dobieży.

Będę miał dziewczynę czy nie, ale i tobie jej nie dam! możesz być pewnym, choćby przyszło krymi-popełnić!

Uderzył się w piersi i wolnym krokiem szedł dalej przez ogród ku oficynie.

— Wiem, że ja dla sędziny zamałam rybą jestem, a panienka woli tego pasternaka niż mnie, ale na to wszystko rada jest. Bezernie one tu nie zrobią... Hrabia się mnie dopytuje, będę wiedział co i jak mu powiedzieć. Sokalski u niego prawa ręka, a on też nie stąpi aby mnie nie pytał!

Uśmiechnął się sam do siebie.

— Albo ona się mnie dostanie, albo Rzęckiego djabli wezmą. Ani mnie, ani tobie! Niedoczekanie jego, żeby mnie ten gołowąs wyprzedził i ubiegł.

I z głową podniesioną wszedł na galerję basztową, nuciąc piosenkę.

Zaledwie pani sędzina Pardwowska z córką miały czas się przebrać w oficynie, gdy stary koczyk, powiązany sznurkami przy resorach i mocno już zabami czasu nadwierzony, wtoczył się na dziedzińiec. Wychudła koniata w uprzyję biednej tędwiego wlokły. Z tyłu na tłumoku garbatym trzymała się jak mogła służąca, chwytając za rzemyki do budy przytwierdzone. Przy woźnicy stary sługa w

większość narodu, która przestała upatrywać całą mądrość stanu w ciągłym obalaniu gabinetów. Idea władzy utrwała się we Francji. Było to marzeniem Gamberty i dlatego zapewne p. Ferry to, a nie co innego powiedział rodakom nazajutrz po odsłonięciu pomnika niezapomnianego męża z Cahors.

Mowa p. Ferry dlatego sprawia miłe i harmonijne wrażenie, iż przedstawiciel dzisiejszego rządu nie uważa się za twórcę programu, który głosi, jako ratunek Francji, ale pochyla kornie czoło przed posagiem zgasłego patrioty i laur zasługi, jeżeli go zdobędzie, naprzód już kładzie pod stopy tego posagu.

Sprawa Aleka baszy nie uczyniła dotąd kroku naprzód. Źródła dobrze poinformowane wyjaśniają tylko bliżej powody niechęci, objawionej dla niego przez Rosję. Rząd petersburski zarzuca Alekowi, że nie zawahał się publicznie oskarżyć Rosję, iż ona to przez swoich agentów urządzała znane meetingi panbułgarskie. Oskarżenie to odnowiło rany, zadane ambicji rosyjskiej przez Aleka baszę podczas znanego sporu jego z p. Krebelem.

Bawiaący w Stambule od kilku tygodni nadzwyczajny wysłannik rządu czarnogórskiego, p. Vukowicz, doręczył sułtanowi nowy projekt co do wykreślenia granicy czarnogórsko-tureckiej. Doznał on zarówno u Wysokiej Porty, jak u padyszacha jaknajlepszego przyjęcia i uzyskał obietnicę, że skoro tylko pogoda się polepszy, sułtan wyda rozkaz przyspieszenia robót delimitacyjnych.

Br. Z.

Obecne położenie ekonomiczne.

W poprzednich artykułach, pod tytułem powyższym dotąd drukowanych, poznaliśmy głosy trzech korespondentów, lubelskiego, piotrkowskiego i wrocławskiego, o obecnym położeniu ekonomicznym różnych miejscowości kraju naszego.

W tem miejscu wysłuchajmy z kolei opinii korespondenta z Dąbrowy Górniczej, który z powodu panującej stagnacji pisze do nas co następuje:

„Stosunki ekonomiczne Dąbrowy niczem się w tej chwili nie różnią od takichże stosunków innych miast prowincjonalnych i osad fabrycznych; mają one tylko nieco odmienne cechy i odrębne znaczenie. W naszej mianowicie okolicy rozwinął się wyłącznie przemysł górniczy, a więc eksploatacja przyrodzonych bogactw ziemi, z której też ciągniemy największe korzyści. Głównem zaś bogactwem zagłębia dąbrowieckiego jest węgiel. Rzecz bardzo naturalna, iż w braku współzawodnictwa w kraju, górnictwo nasze na brak zbytu uskarżać się nie może, a przecież mimo zadowalniającego stanu głównej podstawy naszego dobrobytu, zastój przemysłowo-handlowy i nam silnie daje się uczuwać.

Czemu to przypisać? Oto jedynie zupełnemu brakowi kredytu... Kto wie nawet, jak wielkie granice przybrałoby dzisiejsze przesilenie, gdyby większość zakładów górniczych nie pozostawała w rękach kapitalistów zagranicznych, ja więc ludzi, korzy-

długim surducie szarym, mocno wynoszonym, zajmował miejsce niewygodne na wąskim koziołku.

Wewnątrz powozu widać było twarz kobiecą, osłoniętą szczerle woalikiem zielonym, a obok niej głowę wyrostka w studeckiej czapeczce.

— A co! nie mówilam! — powtórzyła stojąca w oknie znowu panna Felcja — a co! procesja się rozpoczęła. Mamy już pytel, że sędzinę z córką, a oto skrzypiące koło, które piszczy wiecznie, Trocka z Pardwowskich, Osmólskich tylko co nie widać. Będziemy ich tu mieli wszystkich.

Nie omieszkała Trocka zabrać Jaśka, aby bajki Krasickiego deklamował.

Fryczewska, zanurzona w fotelu, z oczyma spuszczone na pończochę, obojętnem głową poruszeniem odpowiedziała.

Koczyk zataczał się przed oficynę.

Stary sługa poszedł naprzód na zwiady o dawną kwatę swęj pani, a znalazłszy ją zajęta, powrócił z flegmą do powozu, z którego Trocka nie wysiadła. Nastąpiła narada, nowa instrukcja, poszukiwanie pomieszczenia i po kwadransie oczekiwania wysiadła jejność w zielonym woalu, za nią studencik... i znikli w oficynie.

Sokalski, który z filozoficzną rezygnacją patrzył z ganku pałacowego na przybywających, uśmiechał się ze wzgardą i politowaniem.

Hrabia wyjrzał oknem także i ręce załamywał.

— Parol... czy my tu wytrzymamy? — szepnął do psa, który go polizał po ręku. — Parolu mój — nasze dobre czasy minęły! Przy gościach tych nawet, nie wiem czy wejść będziemy mogli do salonu, zannadzisz się biedny, a za kucheików nie ręczyć, żeby ci jakiego figla nie splatali.

Pies, jakby chciał pana pocieszyć, wesolo mrugnął i poskoczył.

W duszy Adalbert przeklinał hr. Albina.

stających z całkiem różnych od nas warunków kredytowych?

Lecz nie o nich tu mowa — nas interesują przede wszystkim przedsiębiorstwa krajowe, te zaś upadają pod naciskiem wygórowanej stopy procentowej, która musi w końcu doprowadzić każdego do ruiny i bankructwa.

Kapitałści zagraniczni nabywają u nas ziemię, zakładają kopalnie, budują wielkie fabryki z małymi funduszami, a przecież bynajmniej się nie skarżą na ogólny zastój przemysłowo-handlowy, przeciwnie, stoją niejako po za sferą tych uciśnionych stosunków i najspokojniej ciągną dalej zyski...

Ta ich odrębność zaś pochodzi ztąd, iż posiadają na wszelkie zle skuteczny środek zaradczy — kredyt tani i dostępny w różnych bankach i instytucjach finansowych zagranicznych, z którego my naturalnie korzystać nie możemy. Cóż może obchodzić przesilenie handlowe i przemysłowe kraju naszego takie przedsiębiorstwa, jak towarzystwo francusko-włoskie kopalni dąbrowieckich, zakłady Renarda lub sukcesorów von Kramsty? Produkty przez nie dostarczane stanowią pierwszorzędną potrzebę, zbyt więc mają zapewnioną i potrzeba ogólnego chyba krachu, by losy interesów zagranicznych u nas poczuli wspólność gruntu z całym krajem.

Ale właśnie ten stan interesów obcych najlepiej nas poucza, gdzie należy szukać lekarstwa na naszą biedę...

Jeżeli bowiem powszechną skargą jest brak kredytu i wysoka stopa procentowa, dla usunięcia tych zasadniczych wad obecnego położenia ekonomicznego należy uprzystępnąć kredyt przez utworzenie instytucji finansowych, któreby skupiając w sobie wszelkie kapitały duże i małe, dziś rozproszone, zmniejszyły stopę procentową, a tem samem umożliwiły korzystanie z kredytu dostępnego i taniego — przemysłowcom, rolnikom, kupeom i rzemieślnikom.

Jest to potrzeba o tyle pilna, iż wobec panującej w kraju anemji kredytowej najsłabsza konkurencja z kapitałami zagranicznymi staje się wprost niemożliwa.

Interesy przemysłu krajowego, dobrobyt ludności i postęp ekonomiczny domagają się, jako środka najpilniejszego — organizacji kredytu racjonalnego na gruzach powszechnej dziś lichwy!

K. W.

Ks. arcybiskup Wierchlejski.

Lwów dnia 19-go kwietnia.

Nietylko kraj nasz, ale cały kościół katolicki dotknięty został ciężką stratą przez śmierć lwowskiego arcybiskupa obrządku łacińskiego, ks. Franciszka Wierchlejskiego, który po długiej chorobie zakończył wczoraj żywot doczesny w 81-ym roku życia, a w 38-ym biskupstwa.

Jakkolwiek sędziwy wiek zmarłego i ciężka niemoc, którą był dotknięty już od lat kilku, wzbudzały oddawna obawę o jego życie, a pierwsi lekarze nasi jeszcze przed świętami wielkanocnymi orzekli, iż stan jego jest

Tymczasem godzina obiadowa się zbliżyła, Sokalski nawykły do regularnego pańskiego życia u hr. Albina, spoglądał na złoty zegarek, który dobył z kieszonki, gdy wcale niespodzianie piękny, świeży, jaskrawo wylakierowany powóz otwarty, zaprzężony czterema rosłemi końmi, którychby i w stolicy nie trzeba się wstydzić, że służą w liberji z akselbantami, ku gankowi pałacowemu zawrócił.

W pośrodku siedział rozparty, pięknej twarzy mężczyzna już nie młody, z miną wielkiego pana — spoglądający przez złote okulary na pałac zakrzewski.

Powóz przy klaskaniu okrutnem z bata, zatoczył się wprost przed kolumny.

Sokalski spojrzął na siebie czy dosyć przyzwoicie wyglądał, by hrabiemu wstydu nie zrobić i postąpił kilka kroków naprzód dla przyjęcia gościa.

Jeden rzut oka przekonał go, że miał do czynienia nie z prawdziwym arystokratą pierwszej próby, ale z wiejskim okazem arystokracji, która się wysilała na to, aby o sobie wielkie rozumienie natchnęła...

Siedzący w powozie pan, podniósł się nieco, dobył pugilaresiku z kieszeni, wysunął z niego kartę wizytową i pochyliwszy się, nic nie mówiąc, wręczył ją kamerdynerowi.

Na karcie u góry wielkich rozmiarów stał w paludamencie, z mitrą książęcą herb źle narysowany, a niżej napis:

Heliodor książę

Sokalski wiedział już o księciu mieszkającym w Sokelowie, o miedzę od Zakrzewa i słyszał, że był ścisłymi stosunkami z podkomorzyną związany. Mówiono mu też, że chlubiący się dostojnością swą i rodem książę, był zresztą prostodusznym, dobrym i nie do wielkiego świata wychowanym człowie-

bez nadziei, mimo to jednak śmierć arcybiskupa wywarła wielkie wrażenie, a żal jest powszechnym we wszystkich warstwach naszego społeczeństwa.

Rzadko bowiem spotkać można wysokiego dostojnika kościoła, któryby obok bogobojności, głębokiej wiedzy i wysokiego poczucia swojego dostojństwa, posiadał tyle chrześcijańskiej miłości i wyrozumiałości, któryby był tak dostępnym i dobroczynnym, a zarazem tak gorąco kraj swój kochającym, jak ś. p. arcybiskup Wierchlejski.

Na zebraniu bliższych szczegółów do skreślenia biografji zmarłego nie miałem jeszcze czasu; ograniczam się więc w liście obecnym do przesłania wam głównych dat z pięknego życia jego, nie wątpię zaś, że godniejsza niż moje pióro da wkrótce poznać całej polskiej publiczności przebieg żywota tego wzorowego pasterza i prawego obywatela kraju, którego zgon wszyscy obecnie oplakujemy.

Ś. p. arcybiskup Wierchlejski urodził się w roku 1803-im. W r. 1826-ym przyjął święcenie kapłańskie, a w r. 1846-ym mianowany został biskupem przemyskim. W smutnej pamięci roku tym rząd austriacki, kierowany przez Metternicha, wywołał, jak wiadomo, straszny wybuch nienawiści społecznej, który znalazł wyraz w pamiętnej na zawsze rzezi, wskutek której połowa prowincji naszej pokryła się zgłiszczami, a nie było niemal jednej rodziny nieopłakującej straty jednego lub kilku ze swych członków. Przestraszył i przerażenie było powszechnem; teroryzm zaś wszechwładnej biurokracji niemieckiej był tak straszny, iż nikt nie śmiał nawet podnieść głosu potępienia ani przeciw tym, którzy przewlekli niewinnej wywołali, ani też przeciw ich ślepych narzędziom. Ale znalazło się dwóch pasterzy, a mianowicie biskup tarnowski Wojtarowicz i przemyski Wierchlejski, którzy mieli odwagę potępić publicznie zbrodniarzy i którzy wydali listy pasterskie, rzucając klątwę na wszystkich biorących udział w rzezi i rabunku, jako też i na tych, którzy jakimkolwiek sposobem do zbrodni się przyczynili. Wprawdzie ś. p. ks. Wierchlejski uległ w r. 1852-im presji rządu i naleganiom swojej rodziny i swój list pasterski odwołał; słabości tej jednak później całe życie żałował i odkupił ją sobie tysiącami wzniosłych czynów.

W r. 1860-ym zmarły został arcybiskupem i metropolitą lwowskim i dopiero na tem wysokim stanowisku rozwinął cały zasób wiedzy i cnót, jakie posiadał w tak wysokim stopniu.

Na ostatnim soborze watykańskim ks. arcybiskup Wierchlejski stał wspólnie z biskupami Dupanloup i Strossmayerem na czele przeciwników dogmatu nieomylności Papieża i pozyskał sławę jednego z najznakomitszych teologów w świecie chrześcijańskim; w ciągu zaś trzydziestokilkuletniego sprawowania najwyższego w kraju naszym dostojenstwa duchownego dokładał wszelkich możliwych starań, żeby łagodzić spory między duchowieństwem obydwóch obrządków i utrzymać zgodę i jedność, której brak oddziaływało najfatalniej na wszystkie nasze stosunki polityczne i społeczne i jest niezaprzeczenie największem dla nas nieszczęściem.

Że usiłowania czcigodnego pasterza nie odniosły pożądanego skutku i waśń złowroga nie przestała rozdzierać społeczeństwa naszego, wina zato z pewnością nie spa-

kiem. Dlatego wolał swe księstwo na wsi dźwigać, niż się z niem produkować po stołecznych salonach.

Z tego co słyszał kamerdyner nie było się co j. ks. mości obawiać nawet nieśmialemu hr. Adalbertowi.

Nie wątpiąc o przyjęciu sąsiada, Sokalski wprowadził księcia do salonu, a sam z biletem poszedł do hrabiego.

— Pan hrabia dziś trochę niedysponowany — rzekł uprzedzając mileżącego księcia, który się w zwierciadle przeglądał i kamizelkę obciągał — ale wkrótce służyć będzie.

Książę w pięknie nłożonej pozie, jakby do portretu siedział, zajął fotel przy kanapie. Zdawało się z ust lekko się poruszających, że zawczasu gotował moźolnie obmyślany komplement, którym chciał powitać nowego sąsiada.

Między innymi spostrzeżeniami jakie uczynił Sokalski było i to, że książę mimo stosunkowo ранней godziny, frak miał na sobie; potwierdziło go to w przekonaniu, że z wieśniakiem miał do czynienia.

Hrabiego Adalberta zastał w rozpaczliwym niemal stanie, przerażonego tą wizytą. Widział przez okno ekwipaż i liberję.

— Boże mój! — zawołał zobaczywszy Sokalskiego w proggu — któż to znowu? Czego on chce? co ja z nim będę gadał! A! to naślaniem a to kara Boża!

— Ale, słowo daję, nie ma nic strasznego — obojętnie rzekł Sokalski, to taki książę jak pan jesteście hrabia — wiejski sobie i nie straszny. Nie masz się co pan obawiać, tylko trzeba wystopować śmiało. Wszystko weźmie za dobrą monetę.

— Pewnie? — zapytał nieco uspokojony Adalbert.

— Wierz mi pan... ja nigdy nie zwodzę... śmiało tylko — dodał Sokalski.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

dnia na niego, gdyż robił on wszystko co było w jego mocy, żeby pogodzić zwaśnionych, a nawet zawzięci przeciwnicy jego muszą dziś przyznać, że jako ksiądz kościoła i prawy obywatel, postępował on zawsze z najwyższą sprawiedliwością i bezstronnością, a miał tylko na celu dobro kościoła i kraju.

Oby więc lekką mu była ta ziemia, której był wiernym synem i oby następca jego wziął go sobie za przykład i w jego wstępował ślady.

Kto zaś weźmie w spuściznie po zmarłym arcybiskupie zarząd osierociałej archidiecezji, na której zasiadał niedługo Grzegorz z Sanoka i tylni innych mężów znakomych, kwestja ta nie jest dotychczas rozstrzygnięta. Opinia publiczna wskazuje już teraz dwóch możliwych jego następców, a mianowicie ks. Albina Dunajewskiego, biskupa krakowskiego i ks. biskupa sufragana Morawskiego. Obadwaj ci pasterze posiadają wszystkie warunki, aby godnie zastąpić zmarłego arcybiskupa, kraj zaś przyjąłby z równym zadowoleniem nominację każdego z nich.

To też nie ulega wątpliwości, że zarówno Stolica Apostolska, która biskupów mianuje, jak cesarz, który przedstawia jej kandydatów do wyboru, tylko tych dwóch pasterzy mieć mogą na widoku i że wybór ich padnie na jednego z nich.

Maska.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Bank państwa oblicza cenę rubla metalicznego na 1 rs. 55 kop. w biletach kredytowych.

= *Birż. wiad.* donoszą, iż podpisy publiczne na 7-mą emisję 5% obligacji kolejowych w sumie 15 milionów funt. sterl. zostaną otwarte jednocześnie w Petersburgu, Moskwie, Warszawie, Rydze, Kijowie, Odessie oraz w Berlinie, Amsterdamie i Frankfurcie w dniu 29-ym b. m. Jako kontrahent nowej pożyczki rosyjskiej występuje grupa finansowa Rothschilda, w imieniu której działają petersburski bank dyskontowy, petersburski bank zaliczkowy i berliński dom bankierski S. Bleichrödera. W realizacji pożyczki przyjmuje też udział wybitny, na żądanie osobiste ks. Bismarcka, *königliche Seehandlungsgesellschaft* w Berlinie. Ostatnie towarzystwo zostało też wyznaczone za miejsce wypłaty kuponów nowej pożyczki w Berlinie. W dniu 29-ym b. m. ma być ogłoszona sprzedaż tylko 10 milj. funt. sterl., resztujące zaś 5 milj. pozostanie w dyspozycji syndykata do bezpośredniej sprzedaży obligacji na giełdzie i specjalnie na te 5 milj. funt. podpisy ogłoszone nie będą.

= Ministerjum skarbu wydało rozporządzenie o otwarciu filji banku włościańskiego w Szudnie w dniu 22 im b. m.

= Towarzystwo kapitalistów angielskich wniosło do rządu podanie o koncesję na uregulowanie Dniepru i przeprowadzenie kanału pod Jekaterynosławiem.

= Przez rozkaz ministerjum finansów, zapadły wskutek wykrytych kilka lat temu nadużyć w ekspedjowaniu towarów zagranicznych na komorze warszawskiej, 16-tu osobom utrzymującym w Warszawie kantory ekspedycyjne odjęte zostało prawo zajmowania się ekspedycją oraz prawo wstępu na wszystkie komory w obrębie państwa.

= Otwarcie filji komory celnej na Pradze, które według pogłosek ma wkrótce nastąpić, oddawna uznane zostało w sferach rządowych za potrzebne, dotychczasowa bowiem komora na Chmielnej nie odpowiada wymaganiom dla braku miejsca i zbyt niego nawału ekspedycyj; filja praska komory celnej zajmowałaby się ekspedycją wagonów nadchodzących od granicy kolejami szerokotorowymi i przeladowywaniem z dróg wąskotorowych na szerokotorowe nieocelonych towarów, które odchodzą do komór celnych w Cesarstwie.

= W dniu dzisiejszym kompanja asenizacyjna wypuściła na miasto około setki wozów parokonnych, od kilku tygodni stojących bezczynnie, oraz najęte podwozy, których wraz z odpowiednią liczbą ludzi użyto do wywożenia śniegu z pryncypalnych ulic.

= Dolna część parku mokotowskiego oddzieloną została i zajęta na zakładającą się tam bawaryję. Trawniki przytem oraz kanały zasypano, a natomiast ustawiono budy i altany z piwem. Tym sposobem jeden z piękniejszych parków okolicznych został na długo, a może na zawsze zszpeconym.

= Pojutrze odbędzie się w magistracie licytacja na budowę czterech nowych i przedłużenie tyłu istniejących tam faszynowych na prawym brzegu Wisły, poniżej mostu aleksandryjskiego.

= Plac Ujazdowski w granicach terytorjum wystawy został już oparkaniony i dla przechodzących zamknięty.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Wielki.

Poniedziałek: „Adrianna Lecouvreur”; w salach reductowych koncert St. Barcewicza; wtorek: 1-szy akt „Gizelli” i „Miłość i sztuka” (ostatni występ p. Giini); środa: „Rigoletto” (występ p. Jakowickiej i p. Czernickiego); czwartek: „Jan z Leydy” (występ p. Rebiezkowej); piątek: „Hrabia Essex” sobota: „Carmen”; niedziela: „Żywe obrazy” na dochód Towarzystwa zachęty sztuk pięknych (widowisko południowe); „Meluzyna” (widowisko wieczorne).

Teatr Rozmaitości.

Poniedziałek: „Tancerka”, „Zawierucha”, „Edyp w Kolonie” i „Stryj przyjechał”; wtorek: „Dwie miłości”; środa: „Kosa i kamień” i „Dom otwarty”; czwartek: „Fromont junior i Risler senior”; piątek: „Pierścień rodzinny”; sobota: „Hrabina Berta” (po raz pierwszy); niedziela: „Hrabina Berta”.

Teatr Mały.

Poniedziałek: „Wesele Oliwetty”; wtorek: „Co to za głowa” (po raz pierwszy); środa: „Dzwony kornewilskie”; czwartek: „Co to za głowa”; piątek: „Miodowe miesiące”, „Flegmatyk” i „Numer o dwóch łózkach”; sobota: „Co to za głowa”; niedziela: „Co to za głowa”.

* Pp. Mielnicki i Jaśkiewicz, artyści dramatyczni, których kontrakty ekspirują wkrótce, zawarły nowe umowy, otrzymawszy od dyrekcji podwyższoną płacę.

* Pani Zimajerowa z ekspiracją swojego kontraktu prawdopodobnie opuści tutejszą scenę.

* Dwuaktowa krotoczwila p. Stanisława Skarbka Borowskiego (nie Borkowskiego, jak poprzednio donosiliśmy) pt. „Inżynierowie jadą!” oddaną już została do nauki.

* W teatrze Małym odbyła się dzisiaj próba generalna z trzyaktowej komedji E. Gondineta „Co to za głowa?”

* P. Filip Myszuga, tenorzysta ze Lwowa, przybył do Warszawy i da się słyszeć w początku przyszłego tygodnia w moniuszkowskim „Strasznym dworze” w partji Zbigniewa.

W przedstawieniu tem partję Jadwigi wykona po raz pierwszy p. Hermanówna.

* Panna Matuszyńska przybywa w dniu dzisiejszym i również w przyszłym tygodniu wystąpi w „Traviacie” lub „Lucji z Lammermooru”.

* Operetka odbywa codziennie próby z utworu L. Vasseura „Serec i ręka”.

* Dziś w salach reductowych koncert St. Barcewicza.

* *Echo muzyczne i teatralne* pomieszcza w ostatnim numerze nieznanym zupełnie „Marsz wojenny” Moniuszki, napisany przed laty do dramatu p. J. Kościelskiego „Władysław Biały”.

= Przedstawienie dla dzieci.

W dniu wczorajszym w teatryku Towarzystwa dobroczynności odbyło się ostatnie w bieżącym sezonie przedstawienie dla dzieci, które zgromadziło znaczną liczbę małoletnich spectatorów.

Amatorzy, biorący udział w widowisku, jak zwykle tak i tym razem zwięźsko wyszli z zadania, kasie zaś towarzystwa przybył pewien zasilek.

= Żywe obrazy.

Żywe obrazy, urządzone staraniem grona malarzy warszawskich na rzecz Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, odbędą się stanowczo w niedzielę, dnia 27-go b. m., o godzinie 1-iej z południa.

Sprzedaż biletów rozpocznie się w przyszły piątek w kasie pomocniczej teatrów, przy kontramarkarni.

= W sprawie suchotników.

W ostatniej *Kron. lek.* czytamy co następuje: „Niedawno mieliśmy sposobność, z powodu odczytu dra Polaka o naglącej potrzebie założenia szpitala dla suchotników, w liczbie innych argumentów przywieść i ten, iż suchotnicy zajmują stosunkowo największą część dni szpitalnych.

W nrze 12-tym *Gaz. lek.* potwierdzają to wymownie cyfry podane przez dra Sokołowskiego, a dotyczące statystyki w szpitalu św. Ducha, z których okazuje się, iż jeden suchotnik przypadł w r. z. na 11 1/2 chorych, natomiast zaś razem zajęli suchotnicy osmą część wszystkich dni szpitalnych.

Dr Sokołowski zaznacza też nagłą potrzebę założenia po za Warszawą szpitala dla suchotników.”

= Dla sług.

Dowiadujemy się, iż z fundusów prywatnych powstać ma w Warszawie szkoła dla sług.

Jako wzór posłużą tego rodzaju instytucje w Czechach.

Kurs ma się składać z najpotrzebniejszych wiadomości, jak katechizm, nauka rachunków, czytania i pisanie.

Każdy dom posyłający służącą do szkoły musiałby dwa razy na tydzień pozbywać jej się na jedną godzinę.

= Ogród zoologiczny.

Wspominaliśmy już dawniej, iż na pomieszczenie projektowanego ogrodu zoologicznego zamierzono nabyć posiadłość znaną pod nazwą Bagateli.

Obecnie projekt ten stał się podobno rzeczywistością, gdyż, jak donoszą niektóre pisma, Bagatela została nabyta od ks. Trabeckoja przez spółkę zajmującą się założeniem ogrodu.

= Ubezpieczenia od wypadków.

Słyszeliśmy, iż jedno z towarzystw asykuracyjnych, posiadające reprezentację w Warszawie, zamierza wprowadzić dział ubezpieczeń od wypadków.

W dziale tym będzie można ubezpieczać się od wszelkiego rodzaju kalectwa, spowodowanego przejechaniem, przewróceniem, wreszcie eksplozją lub pożarem i t. p.

Myśl weale praktyczna.

= Sąd honorowy.

Znana sprawa pomiędzy p. Erazmem Piltzem, redaktorem *Kraju*, a p. Aleksandrem Świętochowskim, redaktorem *Prawdy*, która była już przedmiotem akcji w sądzie pokoju, będzie ostatecznie załatwiona przez sąd honorowy.

Członkami sądu powołanego przez strony są podobno pp. Józef Kościelski, Kazimierz Zalewski, Henryk Krajewski, Ludwik Górski i dr Baranowski.

Jest to zdaniem naszym najwłaściwsza droga rozstrzygnięcia wewnętrznych niesnasek i nieporozumień dziennikarskich, cieszymy się zatem szczerze, iż obie strony zgodziły się na wybór tego rodzaju załatwienia.

= Z kroniki meteorologicznej.

Według zdania rolników i ogrodników, śnieg terazniejszy nie wywrze złego wpływu na roślinność i posiewy, zwłaszcza, iż temperatura nie spadła niżej zera.

Owszem, długi brak deszczów podczas posiewów i uprzedni zupełny brak wilgoci mógłby się gorzej dać odczuć podczas czerwcowych upałów, gdyby obecne śniegi nie dostarczyły roślinom zapasu wilgoci.

Śniegi te zresztą, jak widzimy, do wieczora znikną, a za dni parę możemy mieć wspaniałą wiosnę.

= Z Ujazdowa.

Wczorajsza a do obecnej chwili trwająca weale niewiosenna aura zawiodła nadzieje przedsiębiorców z Ujazdowskiego placu, lud bowiem pomimo najszczerzych chęci nie był w stanie zwalczyć potężnego wroga, objawiającego się w formie nieustannego śniegu.

Niektórzy z najzapaleńszych zwolenników zabawy stawili się na miejsce i... powrócili do domów zziębnięci i zmartwieni doznany zawodem.

Takie to są figle obecnie panującej nam wiosny!

= Światło „gastryczne”.

Takiem mianem obdarzyli przechodnie dwie lampy elektryczne od kilku dni płonące na Marszałkowskiej.

Mówiąc prawdę, rzeczony lampy okazują rzeczywiście niektóre chorobliwe przypadłości, które oby przy dalszej praktyce szczęśliwie usunięto.

= Dla smakoszków.

Jedna z tutejszych firm handlowych zamierza urządzić regularną dostawę ryb morskich z Wołgi. W ten sposób delikatesy pomienione przychodziłyby do Warszawy nawet podczas lata, w stanie sztucznego zamrożenia.

= Z raptularza.

Pan X., kawaler krzyżka... już siódmego, który we wczorajszą „przewodnią” niedzielę oświadczył się o młodą panią i wskutek przyrzeczenia dla niej hojnego legatu został przyjęty, wróciwszy do domu napisał w swoim raptularzu wierszyk następujący:

Na „przewody”, gdy był młody,
Chodziłem do wdowy;
Z jej piwnicy, jak z krynicy,
Piłem miodek zdrowy.

Na „przewody”—niezbyt młody,
Gdy był u rozwódki,
Przed śniadaniem i wyznaniem...
Napitem się wódki.

Na „przewody”—siwobrody,
Gdy szedł do mężatki,
Zmarnowałem ciasta, cukry
I... kosztowne datki!

Na „przewody”—gdy dziś młodej
Pannie dał obrączkę,
Choć grzyb stary, za ofiarę
Otrzymałem... rączkę!

== Zbiegowisko.

W sobotę wieczorem kilkanaście indywiduów, przeważnie handlarzy, stanęło przed bramą więzienia śledczego na Dzielnej, domagając się usilnie, wstępu do wnętrza dla odwiedzenia krewnych.

Zadaniu temu z powodu spóźnionej pory odmówiono.

Wówczas rozpoczęły się natręcyjne krzyki i tłum urósł do stukilkudziesięciu osób.

Sztydłwach, do którego jeden z awanturników zbyt mocno się zbliżył, uderzył go kolbą w głowę.

Wnet na miejsce zbiegowiska przybyła policja i zgromadzonych rozpedzono.

Dwaj najzuchwalsi prowokatorzy awantury zostali ujęci i pociągnięto ich do odpowiedzialności sądowej.

== Alarm złodzieja.

W dniu wczorajszym wieczorem na Marszałkowskiej wskoczył do tramwaju jakiś młody człowiek przyzwoicie ubrany, a za nim drugi młodzieniec wyglądający na rzemieślnika.

Ten drugi, zatrzymawszy się chwilę na tylnej platformie, przeszedł przez wagon na przednią.

Pierwszy młodzieniec po chwili wydał okrzyk: „panowie, skradziono mi pugilares, złodziej jest na przedzie!”

Przy tych słowach przepycha się przez pasażerów i biegnie na przednią platformę, z której już zeskoczył rzemieślnik.

Ścigający go również zeskakuje.

Cóż się okazało?

Oto dwom panom wyciągnięto z kieszeni portfelów jedyną srebrną papierosnicę, a drugiemu portmonetkę z kilkunastu rublami.

Nadto p. B. wyrwany prawie został z rąk parasol.

Zdaje się, iż obaj młodzieńcy działali wspólnie i rozmyślnie cały ten manewr złodziejski ułożyli i wykonali.

== Dziwna choroba.

Przechodzący przez ogród Saski 11-letni uczeń gimnazjum, Bronisław B., upadł i stracił przytomność.

Małec był przedtem najzdrowszy, przyczyna zaś nagłej słabości jest niedocieczona.

Przywieziony do domu, po przyprowadzeniu do zmysłów, zapadł w gorączkę i nie się od niego dowiedzieć nie można.

== Podrzucenie.

Na ulicy Stawki policjant znalazł w rynsztoku niemowlę płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

== Wypadki.

Na Rymarskiej dorożkarz nr 65 Władysław D. spadł z koźła i zranił się niebezpiecznie w głowę. Podobnemu wypadkowi uległ Józef K., dorożkarz nr 818 na Zjeździe — Na Przędze Karolina B., w kłótni z Joanną C., oparzyła ją boleśnie wylanym na głowę garnkiem ukropu. — Na Starem Mieście pod nr 12 w jacie rzeźnik Mejer W., rąbnąc mięso, zranił się niebezpiecznie toporem w nogę; wskutek znacznego upływu krwi życiu W. grozi niebezpieczeństwo.

== Oddział banku w Tomaszowie.

Z Tomaszowa rawskiego donoszą nam co następuje:

„Dowiadujemy się, iż w dniu 26-ym b. m. przybywa do Tomaszowa naznaczony już dyrektor nowo otworzyć się mającego oddziału banku państwa, p. Jurenjew.

Czynności banku rozpoczną się w końcu b. m.

Według wiadomości z Petersburga, czynności oddziału miejscowego będą także same, jak i oddziałów już istniejących, filja więc ma nie tylko wydawać zaliczenia na towary i papiery wartościowe, ale i dyskontować weksle zarówno krajowe jak i rosyjskie.”

== Przejazd.

Z Nowej Aleksandrji (Puław) donoszą nam, iż w d. 23-im b. m. przez miasto to ma przejeżdżać biskup lubelski ks. Wnorowski.

JE. przeprawi się promem przez Wisłę do leżącej naprzeciw Puław wsi Góry, gdzie w kościele miejscowym, z okazji przypadającej w dniu tym uroczystości św. Wojciecha, celebrować będzie sumę, a następnie udzieli sakramentu bierzmowania.

== Ochrona dla biednych dzieci w Kaliszu.

Ochrona dziecięca w Kaliszu posiada obecnie rs. 7,268 kop 77 funduszu żelaznego.

Procent od tej sumy wynosi rocznie rs. 315 k. 50.

Nadto miasto udziela instytucji zapomogę w sumie rs. 400, rząd rs. 150, dzierżawa śpichrza wynosi rs. 36 a wartość drzewa z lasów miejskich rs. 124 kop. 50.

Wogóle stały dochód ochrony wynosi rs. 1,026.

W r. b. fundusze ochrony zostały zwiększone dochodem, osiągniętym z kwesty wielkotygodniowej w kościołach kaliskich.

== Brylantowe gody.

W zeszły czwartek we wsi Zdżary za Wisłą odbyła się niezwykła uroczystość brylantowych godów, jakie obchodzili starszowie Józef i Ka o na Kurkowscy.

Kurkowski, niegdyś oficyalista rolny w majątku Zdżary, obecnie jest graczem i do śmierci ma przez właściciela majątku p. W. zapewnione utrzymanie.

Dla podeszłego wieku małżonków i sparaliżowania nogi jubilatki Karoliny Kurkowskiej uroczystość brylantowych godów odbyła się we dworze, gdzie główny salon naprędce przybrano w kaplicę.

Sędziwą jubilatkę wnieśli na fotel, a małżonek jej, liczący 98 lat wieku, o trzy lata od żony starszy, szedł o własnej sile, trzymając się nader krzepko i zaledwie udało go uprosić, aby obok małżonki zasiadł na krześle...

Uroczystości asystowało wiele osób zaproszonych z sąsiedztwa oraz potomkowie jubilatów.

Z liczby siedmiorga dzieci pozostaje przy życiu tylko dwoje.

Natomiast wnuków było 16, prawnucząt 13 i dwoje maleńkich na rękach piastunek praprawnucząt.

Całą tę rodzinę oraz zaproszonych gości podejmował p. W. wystawnym obiadem.

Niezwykłe to gody i chyba niewiele w ciągu całego stulecia możnaby naliczyć podobnie długoletnich stadel...

— Pożar.

Z Tomaszowa donoszą nam co następuje:

„W dniu 17-ym b. m. przed południem wybuchł pożar w fabryce ręcznej broni p. Heblta.

Straty wynoszą około 5000 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.”

ZE ŚWIATA.

× W Krakowie zmarł w tych dniach dr Aleksander Sas Bojarski, członek czynny Akademii umiejętności, profesor prawa i postępowania karnego na uniwersytecie jagiellońskim, autor kilku dzieł naukowych, zasłużony badacz słownictwa prawnego polskiego.

× Ryszard Reepell, profesor i rektor uniwersytetu wrocławskiego, znany i zasłużony badacz dziejów polskich, obchodził onegdaj 50-letni jubileusz doktorski. „Wiadomo, pisze Czas, iż we Wrocławiu zawiązał się komitet pod przewodnictwem prof. Nehringa, który w tem przekonaniu, że cześćgodnemu jubilatowi byłaby sympatyczną owacją historyków polskich, dającą wymowne świadectwo czci i uznania dla jego cennych prac na polu historii polskiej, uznał za rzecz najwłaściwszą wręczyć jubilatowi na uroczystość 50-letniego naukowego jego zawodu, album zasłużonych i znanych historyków polskich. Wezwani w tym celu historycy nasi z miłą chęcią przesłali swoje fotografie, których doręczenia podjął się prof. Bobrzyński, delegat Akademii umiejętności.”

× Ks. biskup chełmiński, Jan Nepomucen Marwicz, wstąpił onegdaj w 90-ty rok życia.

× Nowy lekarz-kobieta. Szkoła lekarska w Bostonie skończyła w tych czasach pani Aniela Hardouin, z domu Luboradzka, urodzona w Ameryce. Młoda wdowa zamieszkała w Wilnie z rodzicami, którzy z tego miasta pochodzą.

× Oryginalny obraz wystawiony został na widok publiczny w księgarni Kellera w Frankfurcie nad Menem. Obraz przedstawia... zniszczenie Monte Carlo, aż nadto dobrze znanego domu gry. Postacie portretowane są podług fotografii. Piorun uderza we wspaniały pałac, a pani Blanc wraz ze swoimi urzędnikami ginie w czeluściach piekielnych. Na ziemi leżą samobójcy, strażnik ruleta, rozrzucone złote monety, rewolwery i t. p.

× Ostatnia marszałkowa pierwszego cesarstwa, księżna Albufera, zmarła w Paryżu w wieku lat 95. Mężem jej był marszałek Suchet, którego Napoleon za wyprawę hiszpańską obdarzył księstwem Albufera. Sędziwa księżna do ostatnich chwil zachowała podziwogodną przytomność umysłu i żyła tylko wspomnieniami świętych dni cesarstwa, opowiadając o nich wszystkim otaczającym...

× Falsyfikat. Ruy Blas pomieszcza list ks. Albany pisany do matki na miesiąc przed zgonem, w którym przeprasza ją, iż wkrótce z nią się rozstanie. Całe to pismo zdaje się być falsyfikatem.

× Pierwszy fakir w Europie. W pałacu Buckingham popisuje się przed rodziną królewską osobliwy człowiek. Jest to, jak utrzymują gazety angielskie, pierwszy niewątpliwie w Europie fakir. Potrafi on na goźdin kilka przytłumić bicie pulsu i oddychania, a siłą wzroku tak magnetyzuje obecnych, iż zupełnie panuje nad ich zmysłami. I tak np. księżna Walji nagle ujrzała krzew róży, wyrastający z głowy jej męża, wnuczka zaś królowej Wiktorji usłyszała muzykę z talji kart. W danej chwili jedna z dam zaczęła wołać „gore”, tak, iż wszyscy uwierzyli, że się pali. Fakir z Londynu dąży podobno do Petersburga. Wartość omamień jego polega na tem, iż jest cząstkową, tak, że obecni rzeczywisty stan rzeczy w każdym wypadku stwierdzić mogą...

× Także ogłoszenie. Echo berlińskie pomieszcza oryginalne ogłoszenie: „Niżej podpisany podaje do wiadomości publicznej, iż jest w posiadaniu świadectwa, iż przedsięwzięcie oświetlenia fabryk w Bielefeld wy-

danego, na dowód, iż od tegoż niżej podpisany polecenie nie otrzymał. Pismo to ma przeciąć niestosownie potwarze.” Następuje podpis...

× Modne kolory. Wtajemniczeni w rzeczy mody, wiele tej wiosny prawią o najbardziej używanych kolorach, których jest obecnie kilka: ponsowy zwany „coquelicot”, następnie idzie brązowy jasny, prawie szary, zwany „beige”, ciemniejszy zwany „mastic”, wreszcie dla wstążek i kwiatów kolor gorąco-różowy i różowo-żółty zwany „saumon” i cielisty, przytem znane już ciemno-granatowy i kremowy. Popielaty zarzucono na teraz. Bardzo pięknie ma podobno wyglądać kolor „beige” z kolorem „coquelicot”, czyli szary z ponsowym; ciemny brązowy z cielistym i z gorąco-różowym. Wreszcie na codzienne skromniejsze okrycia lub płaszcze podróże używane są w ogóle materiały barwy szarej, lub też w różnokolorowe pasy na tle jakby spłowiałem. Płaszcze takie mają tę dogodność, iż nie rażą kolorem, lecz od pierwszego dnia wyglądają tak, jakby były już na wielu deszczach i znaly promienie afrykańskiego słońca...

Mauzolea w kościele W.W. Świętych.

Komitet budowy kościoła W.W. Świętych na Grzybowie, przesyła nam następujące pismo:

„Po wykończeniu robót wewnętrznych w górnym kościele W.W. Świętych i urzędzeniu tamże codziennego nabożeństwa, kościół dolny, służący pierwotnie na ten cel, przeznaczony został wyłącznie na kaplicę przedpogrzebową.

Znaczna obszerność tej świątyni przy innych sprzyjających warunkach pozwala, aby w tym przybytku zmarłych wolno od obrzędów pogrzebowych miejsca pomiędzy filarami sklepień i w zagłębieniach okien użyte były pod budowę stałych pomników, tudzież pod tablice nagrobkowe na ścianach wewnętrznych w punktach dostatecznie oświetlonych.

W przeznaczonych na pomieniony użytek miejscach znaleźć mogą dogodne pomieszczenie nie tylko skromne pomniki, ale i wytworne dzieła rzeźbiarskiej sztuki na znaczną skalę wykonane, z zapewnieniem im prawa pozostawiania na miejscu tak długo, jak długi będzie był samą świątynią.

Dzieła tego rodzaju, często wytworne i kosztowne, pod gołym niebem na ementarzach stawiane, a szczególnie zaś te, w których skład wchodzi wosk marmury, przy najstaranniejszym nawet okryciu ich na czas zimy, ze stratą nakładów i ze szkodą sztuki krajowej, prędko niszczą się i nie rokują długiego istnienia.

Któż polieży ile podobnych drogocennych pamiątek pozostałych wieków, pozbawionych schronienia w murach kościelnych, znikło dawno z powierzchni ziemi, a taki los czeka wiele z dzisiejszych pomników od wpływu klimatu i wszystko niszczącego czasu dostatecznie niezabezpieczonych.

Dozwolenie przeto stawiania pomników w dolnym kościele W.W. Świętych, będzie niewątpliwie rzeczą pożądaną tak dla miłośników sztuki krajowej, jak i dla wielu rodzin, które stawiając pomniki ku uczczeniu pamięci zmarłych ich członków, pragnęłyby, aby pamięć ta przechowała się w późne wieki do najodleglejszych pokoleń.

W przedmiocie zamierzonego urządzania w dolnym kościele Wszystkich Świętych mauzoleum zastrzeżę się, aby stawiający pomniki i tablice nagrobkowe przed rozpoczęciem robót przedstawiali proboszczowi parafji plany architektoniczne i projekta umieścić się mających napisów, dla uprzedniego zaakceptowania ich pod względem technicznym, cenzury duchownej i policyjnej, tudzież aby pomniki takowe i tablice poświęcone były wyłącznie dla uczczenia pamięci zmarłych wyznawców rzymsko-katolickich.

Na pierwszy początek, dopóki część dolnego kościoła, jeszcze na użytek kaplicy przedpogrzebowej niezajęta, nie będzie ostatecznie wykończona, przedstawia się możność wyznaczenia 20 miejsc pod budowę pomników i 66 miejsc pod tablice nagrobkowe w wewnętrznych ścianach kościoła.

Pragnący korzystać z dozwolenia stawiania w dolnym kościele Wszystkich Świętych pomników, obowiązani są co do wyboru na ten cel miejsca porozumieć się z proboszczem parafji i następnie uiścić w kasie miejskiej ustanowioną na dochód kościoła tytułem ofiary za dozwolone użytkowanie z własności kościelnej, jednorazową opłatę w ilości następującej:

a) za miejsce pomiędzy filarami sklepień, obejmujące 16 lok. kwadratowych powierzchni przy wysokości łok. 7, rs. 1,000 — miejsce takich może być wyznaczonych 12;

b) za miejsce przy oknach, obejmujące powierzchnię 8 lok. kwadr., przy wysokości 5 łokci, rs. 750 — miejsce takich będzie 4;

c) za miejsce we wnękach filarów głównych, obejmujące 8 lok. kwadr., przy wysokości 5 łokci, rs. 750 — miejsce takich będzie 4;

mujące 4 łokcie kwadr. powierzchni i 7 łokci wysokości, rs. 500 — takich miejsc jest również do odnania 4;

d) za miejsce na umieszczenie tablicy nagrobkowej w ścianie wewnętrznej kościoła, dostatecznie oświetlone, długości łokci 1 cali 12, wysokości łokci 1 cali 6, lub też długości łokci 1 cali 6, wysokości łokci 1, rs. 100.

Fundusz z opłat tych zebrać się mający przeznaczają się wyłącznie na pokrycie kosztów wybudowania wieży i przyozdobienie ściany frontowej kościoła Wszystkich Świętych.

Ci więc, którzy zechcą skorzystać z możliwości urządzenia pomników w dolnym kościele Wszystkich Świętych, obok pociechy z uwiecznienia pamięci zmarłych członków swoich rodzin, zachowają w sercu to błogie przekonanie, że ofiarami swymi przyczynili się do ukończenia jednej z najokazalszych świątyń tutejszych.

Zakupującym miejsca na cel wzmiankowany, po wniesieniu opłaty do kasy miejskiej, wydawane będą przez proboszcza parafii Wszystkich Świętych dowody stwierdzające nabyte prawo, wystawione na okaziciela, które mogą z rąk do rąk przechodzić i być spożytkowane bez żadnej prekluzji w czasie dowolnie wybranym.

O powyższym komitet budowy kościoła Wszystkich Świętych ma zaszczyt podać do wiadomości tutejszych mieszkańców.

Prezjdujący arcybiskup warszawski

+ Wincenty.

Członek sekretarz komitetu

K. Wiemann.

— Złożyli w redakcji Kurjera warszawskiego:

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej. K. W. rs. 3.

Dla wdowy Anieli H.

F. R. S. rs. 1 kop. 50, S. W. rs. 1.

Dla pogrzebów z ulicy Nowolipie.

Franciszka Mirkowska rs. 1.

— A. n. Załączone przy niniejszym rs. 2 przeznaczam dwóm osobom, tj. wdowie Anieli H. z siedmiorgiem dzieci zamieszkałej na Pradze pod nr 184 ym i Zielińskiej An. Grzybów nr 53 ci z intencją uproszenia błogosławieństwa u Najwyższego dla moich dzieci.

— Woreczek z drobną kwotą pieniężną znaleziony w wielki piątek na ulicy Bednarskiej, oraz portmonetkę z takąż sumą na Krakowskim-Przedmieściu za udowodnieniem odebrać można w naszym kantorze.

— Sprostowanie.—W nrze 106-ym, w dziale ofiar zamiast M. H., które dwukrotnie jest powtórzonem winno być M. J. rs. 2.

Neurologja.

+ Ś. p. Pelagia Charewicz, w wieku lat 22, panna, nauczycielka muzyki, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 20 b. m. przeniosła się do wieczności. Zasmuceni brat i matka zapraszają rodzinę i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej dnia 22 b. m., o godzinie 5-ej po południu, odbyć się mające. —1354—

+ We wtorek dnia 22 kwietnia, o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo za dusze ś. p. Adama i Petroneli z Mikulowskich małżonków Płoczkich, na które pozostali synowie, córki i wnuki zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. —1352—

+ W dniu 22 kwietnia, we wtorek, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Juliana Sikorskiego, adwokata, na które pozostali rodzina uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1353—

+ Dnia 22 kwietnia, we wtorek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9 i pół zrana, za spokój duszy ś. p. Marji z Moszyńskich Oliwińskiej, zmarłej w dniu 8 b. m., na które pozostałe córki wraz z rodzeństwem zapraszają żyjących. —1347—

+ Dnia 22 kwietnia, we wtorek, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, żałobna wotywa, za duszę ś. p. Mateusza Kulakowskiego, na którą pozostała żona zaprasza. —1350—

+ Za spokój duszy ś. p. Wojciecha Brzezińskiego, dyrektora wydziału b. komisji rządowej sprawiedliwości, oraz jego małżonki ś. p. Katarzyny z Łaszczewskich Brzezińskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo we wtorek, dnia 22 kwietnia, o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostali syn zaprasza przyjaciół i żyjących. —1341—

+ We wtorek, dnia 22 kwietnia, w rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljana Łyszkowskiego, b. dyrektora gimnazjum, odprowadzone będzie żałobne nabożeństwo w kościele metropolitalnym św. Jana, o godzinie 10-ej zrana, na które wdowa

i syn zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i uczniów zmarłego. —1340—

+ W dniu 22 b. m., we wtorek, jako w oktawę pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Aleksandra Lessaud, odbędzie się za spokój jego duszy żałobna wotywa, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-ej zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —1356—

+ We środę, dnia 23-go kwietnia, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 11-ej zrana, za dusze ś. p. Wojciecha i Józefa z Czyzów małżonków Korczakowskich, na które stroskane córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

+ We wtorek, dnia 22-go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Olimpij z Morzyckich Słabickiej, wdowy po b. prezesie k. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się nabożeństwo o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Andrzeja (pp. kanoników) na placu Teatralnym. —1355—

+ W dniu imienia, we środę, dnia 23 b. m., w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 9-ej zrana, odprowadzona będzie żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Wojciecha Bobińskiego, budowniczego Banku polskiego, oraz jego ojca, na którą uprzejmie zaprasza się żyjących. —1343—

+ We środę, dnia 23 b. m., jako w dniu imienia ś. p. Wojciecha Rogezińskiego, niegdy senatora, radcy t. j. ujęgo, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrana, na które rodzina ś. p. zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1342—

+ Wszystkim znajomym, którzy w dniu 19 kwietnia raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. męża mego Elżbię de Turquier na miejsce wiecznego spoczynku, jak również duchowieństwu a w szczególności Jks. Majewskiemu składam serdeczne podziękowanie. —1352—

Aleksandra de Turquier.

Z Cesarstwa

Petersburg 19-go kwietnia. — Z powodu pogłoski o mającej się zaciągnąć nowej pożyczce na koszt budowy rozmaitych nowych linii dróg żelaznych, prawie wszystkie dzienniki rosyjskie wystąpiły ze stosownymi artykułami, bądź to chwając, bądź ganiąc tę nową operację finansową. Streszczając te różnorodne opinie, Nowoje wremja zastanawia się szerzej nad głosem jednego z nich, t. j. Moskowskich wiadomości, o których pisze: „Dziennik ten wyliczył szczegółowo, że gdyby budować drogi żelazne przez wypuszczanie bezprocentowych listów kredytowych, to nie potrzebaby ponosić wydatków na realizację wypożyczonych kapitałów, stanowiących sumę 276 milionów rubli. Zapomina dziennik o tem tylko, że przy zalecanym przezeń sposobie budowania dróg, w czasie wojny byłoby u nas w obiegu nie 1,180 milionów rubli, ale przeszło dwa miliardy i że wówczas, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przesłata wojna byłaby doprowadziła nas do bankructwa państwowego. Jeżeli nasz rubel spadł do 50 kop., skoro tylko suma biletów kredytowych znajdujących się w obiegu przewyższyła miliard, to przy dwóch miliardach nawet najheroiczniejsze środki nie zdołaby podtrzymać do nich zaufania. Moskowskija wiadomości proponują, aby teraz w czasie pokoju nie ograniczać bezprocentowego długu i zamiast corocznego wycofywania z obiegu 50 milionów rubli, obracać tę sumę na budowę dróg żelaznych. A więc znowu dołączamy się przyszłej wojny z miliardem długu, i zaczniemy ją w jaknajgorszych warunkach finansowych, a jeżeli, jak należy przewidywać, kredyt na zagranicznych rynkach będzie dla Rosji zamknięty, to nowa emisja biletów kredytowych zagrozi nam już wówczas niezawodną katastrofą. Przy całym wtedy męstwie armji rosyjskiej, przy wszelkich wysiłkach i ofiarach obywateli, czyż nie będzie nam groził pokój gorszy od berlińskiego? Na cóż się przydało doświadczenie, jakie Rosja wyniosła z epoki kongresu berlińskiego? Konieczność powstrzymania działań wojennych w najdogodniejszej dla nas chwili, wyrzeczenie się Konstantynopola, unikanie ryzyka starcia z Anglią i nareszcie, mówiąc otwarcie, konieczność cofnięcia się i zrzeczenia owoców najpiękniejszych zwycięstw pochodzących wówczas w znacznej mierze (co jest niewątpliwie, a kto wie nawet, czy nie głównie) z braku pieniędzy, ze strasznej bezwartościowości biletów kredytowych. Zubożenie skarbu i upadek naszych znaków pieniężnych, jedynych, jakimi rozporządzały nasz handel i przemysł, oraz ludzie prywatni w codziennych swoich gospodarczych rachunkach, doszły do takiego stopnia, że brakło tylko jeszcze kilku kroków po tej pochyłości, aby dojsz do finansowej przepaści. Chyba przecież Moskowskija wiadomości nie pragną zgotować coś podobnego przyszłym pokoleniom, a w razie zbiegu pewnych okoliczności, może nawet niezbyt odległym przyszłym czasom.”

Petersburg 19-go kwietnia. — Odpowiadając na podjęty przez jeden z zagranicznych polskich dzienników projekt zabezpieczenia narodowości polskiej od zgermanizowania, Nowoje wremja między innymi pisze: „Trzeci środek trzeba uznać jako najmniejszą i zasługującą na wprowadzenie w nasze rosyjskie stosunki. Idzie o zapobieżenie przechodzeniu polskiej ziemi w obce ręce. Jak wiadomo, w poznajskim germanizacja i niemiecka posiadłość ziemska nadzwyczaj się wzmaga. Większa własność ziemska polska stanowi tam dwie trzecie, a niemiecka trzy piąte ogólnej przestrzeni. Idzie o to, aby się zobowiązać do wydobycia polskich majątków, będących na sprzedaż z rąk poprzednich właścicieli. Obowiązek zarówno pożądanym dla krajowych kapitalistów, a tembardziej dla tych, którzy tracą swoje kapitały na pobyt za granicą. Ale obowiązkiem stać się to może przez poczucie obywatelskości, do którego się też odwołuje dziennik. Naszem zdaniem, jako jedyny poważny środek należy uznać ten ostatni, jeżeli się okaże możliwym przeprowadzić go w praktyce. Nie wadziłoby też i rosjanom przyswoić sobie podobne zapatrywanie na własność ziemską, zwłaszcza też na pograniczach. Znana jest nieogledność, z jaką się oddawało w obce, a głównie niemiecko żydowskie ręce majątki, nabyte dla wzmocnienia rosyjskiej własności ziemskiej w krajach zachodnim i nadwiślańskim. Nieogledność tę możnaby chyba porównać tylko z lekko-myślnością, z jaką się ogalały przestrzenie ziemi z lasów, niszczonej przez poręby w naszych południowo-zachodnich guberniach dla zaspokojenia potrzeb dróg żelaznych. Więcej uwzględniania swojej narodowości nawet w prywatnych interesach, oto pożyteczne dla nas znaczenie polskiego programu. Inne środki nie zasługują na szczegółowy rozbiór: procesa sądowe za łada powodem przypominają dawne polskie pieniactwo i mało do czego doprowadzą, a polityczna gazeta przemawiająca do całej Europy—to już wprost wprowadzanie samych siebie w błąd.”

Z OSTATNIEJ POCZTY

Berlin 19-go kwietnia. — Kreuztg twierdzi, że zwłoka w decyzji Ojca św. co do rezygnacji kardynała Ledóchowskiego pochodzi wyłącznie z powodu trudności zgodzenia się co do następcy.

Berlin 19-go kwietnia. — Depesza rzymska Germanji utrzymuje stanowczo, że Ojciec św. czyni powolne przygotowania do przeniesienia się na ziemię francuską, gdzie zapewniona mu została gościnność. Innym zaproszeniem odmówiono. Po oświadczeniach Manciniego w sprawie Propagandy rozwiązanie kwestji rzymskiej jest koniecznem.

Paryż 19-go kwietnia. — Wedle zapewnień w tutejszych dobrze poinformowanych kołach politycznych, istnieje pisemny układ pomiędzy Austrią i Rosją co do następujących kwestyj. W Buśniji i Hercegowinie utrzymanym zostanie status quo. Rosja nie będzie czyniła żadnych trudności w sprawie połączenia kolei austriackich z bułgarskimi. Zarówno Austrija jak Rosja obowiązują się zaniechać rozpoczętej akcji na półwyspie bałkańskim, odpowiedniej ich odrębnym interesom.

Paryż 19-go kwietnia. — Z Haifang telegrafują pod dniem dzisiejszym: „Generał Millot powrócił dnia 15-go b. m. do Hanoi. Po dokonaniu operacji, skierowanej przeciw zbiegłym wojskom anamitańskim, jen. Briere de l'Isle stanął zwoła w Nam Dinh. Generał Negrier zostawił dwa bataljony w Houghoa i stanął główną kwaterą w Hanoi. Wyprawę uważają powszechnie za ukończoną.”

Paryż 19-go kwietnia. — W przyszłym miesiącu odpływają do Hue dwa bataljony piechoty wraz z artylerją, celem stałego obsadzenia stolicy Anamu.

Londyn 19-go kwietnia. — Angielski agent dyplomatyczny w Kairze, sir Evelyn Baring, został celem odbycia konferencji z ministrami powołanym do Londynu i odjeżdża we wtorek.

Londyn 19-go kwietnia. — Osman Digma gromadzi nowe siły i zamierza uderzyć na Suakim po odejściu anglików.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

(Otrzymane wczoraj.)

Wiedeń 20-go kwietnia.

Z rozkazu cesarza prawosławna ludność Bośniji została zwolniona od kościelnej opłaty zwanej władz-kasina.

Berlin 20-go kwietnia.

Nawiązane zostały układy, celem zawarcia traktatu handlowego z Rosją. Cią mają być nawzajem

wyrównane, a manipulacja cłowa uproszczoną. Rząd rosyjski objawia w tej mierze wielką dla Niemiec względność. Jest to wynik zmiany sytuacji politycznej, której pierwszym skutkiem było ułatwienie przez Niemcy ostatniej pożyczki rosyjskiej w Berlinie. Traktat handlowy jest sprawą najżywiej księcia Bismarka obchodząca. Jeżeli po wielu latach sporów cłowych uda się zawrzeć traktat handlowy, będzie to zdaniem księcia Bismarka najsilniejsza rękojmia pokoju i utrzymania dobrych stosunków.

Berlin 20-go kwietnia.

Rząd postanowił wysłać misję do zachodniej Afryki, celem urządzenia stałej opieki konsularnej nad interesami handlu i poddanych niemieckich w tamtych stronach.

Paryż 20-go kwietnia.

Rada ministrów uchwaliła wnieść projekt rewizji konstytucji niezwłocznie po zebraniu się izb. Rząd będzie naglił o pośpiech w załatwieniu projektu, tak żeby kongres mógł być w końcu czerwca zwołany. Decyzja izby rozstrzygnie o losach gabinetu Ferriego.

Paryż 20-go kwietnia.

Rada ministrów uchwaliła projekt organizacji władz administracyjnych i policyjnych w Tonkinie. Protektorat francuski ma się rozciągnąć do przyłaska Fak-Lungi i do pasma gór tonkińskich na północy.

Londyn 20-go kwietnia.

Lord Lyons zawiadomił pana Ferriego, że Anglja uznaje słuszność akcji francuskiej na Madagaskarze. Poseł wyraził przytem osobiste swe przekonanie, iż Francja równą bezinteresownością odplaci Anglii w kwestji egipskiej.

Londyn 20-go kwietnia.

Z Aleksandrii donoszą, iż sanitarna komisja wyznaczyła 24-godzinną kwarantannę dla statków przybywających z Kalkuty, a 8-dniową dla statków, na których w ciągu żeglugi zdarzały się wypadki cholery. Co do statków, przepływających przez kanał sueski, przedsiębrane są surowe środki ostrożności.

Petersburg 20-go kwietnia.

W dniu wczorajszym Najjaśniejsi Państwo raczyli przybyć z Gacznyna do Petersburga.

(Otrzymane dziś.)

Wiedeń 21-go kwietnia.

Arceksiążę Albrecht przyjmował w dniu wczorajszym deputację swego pruskiego pułku grenadierów, która przybyła złożyć mu życzenia wraz z upominkiem z powodu 25-letniego jubileuszu jego szefostwa pułku.

Paryż 21-go kwietnia.

Rozkaz obsadzenia wyspy Amoy, jako zastawu, został cofnięty. Wydanem zostało hasło, iż Francja żadnego zastawu brać nie będzie. Likwidacja kosztów wojennych ma być żadaną wyłącznie dla pozorów, celem uzyskania tem pewniejszego ustępstwa ze strony Chin. P. Ferry postawił, jako program układów: uznanie przez Chiny wytworzonego przez ostatnie wypadki status quo i zawarcie traktatu handlowego wraz z urządzeniem wspólnej straży pogranicznej dla obrony interesów handlu wzajemnego.

Rzym 21-go kwietnia.

Ajenci dyplomatyczni Niemiec, Austrii i Włoch otrzymali od rządów swoich jednobrzmiące instrukcje co do zachowania się wobec agitacji panbułgarskiej.

Londyn 21-go kwietnia.

O powołaniu Baringa do Londynu obiegają sprzeczne wieści. Observer donosi w depeszy z Aleksandrii, że Anglja zamysła uregulować egipską kwestję finansową na konferencji w Londynie. To ma być celem podróży Baringa. Depesza z Kairu donosi natomiast, że chodzi tu raczej o rozpatrzenie się ogólne w sprawach egipskich, głównie zaś w kwestji sudańskiej.

Konstantynopol 21-go kwietnia.

Posel rosyjski, p. Nelidow, zawiadomił urzędowo wielkiego wezyra Saida baszę, iż Rosja nie przyzwoli na nominację Aleka. Sprawa nie będzie przedmiotem konferencji ambasadorów. W. Porta porozumie się bezpośrednio z gabinetami.

Petersburg 21-go kwietnia.

W sobotę około północy w salach pałacu Zimowego zebrali się urzędnicy dworu, dygnitarze, jenerałowie, oficerowie i osoby mające wstęp do dworu. O samej północy z wewnętrznych pokojów pałacowych wyszedł Najjaśniejszy Pan w ogólnojeneralskim mundurze z łańcuchem orderu św. Andrzeja i greckim orderem Zbawiciela, oraz Najjaśniejsza Pani w białej sukni z szarfą ze srebrnej tkanicy. Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu prowadził królową grecką Olgę Konstantynównę. Nabożeństwo trwało godzin 2 1/2, poczem Najjaśniejsi Państwo wraz z Wielkimi Książętami wrócili do wewnętrznych apartamentów na wieszczkę.

GIEŁDA:

Dnia 21-go kwietnia 1884 roku.

Zebranie giełdowe dzisiejsze mało było ruchliwe. Do godziny 11 1/2, o której — bardzo stosunkowo do innych tygodni wcześniej — do notowań przystąpiono, oprócz tranzakcyj weksłami na Berlin tak długo, jak i krótkoterminowemi, inne nie były przedstawiane, choć prawdę powiedziawszy robiono w ogóle tak innemi walutami, jak również i papierami bardzo mało interesów.

Kursa stosownie do notowań urzędowych sobotnich w Berlinie obniżyły się znacznie, tembardziej, iż i szacunkowe telegamy nietylko nie wskazywały osłabienia usposobienia w Berlinie, ale owszem nieco wyżej, bo 211.25 płacić obiecywano.

Za weksle długoterminowe na Berlin płacono 47.37 1/2, przy żądaniu 47.45, o 25 kop. na 100 markach niższym niż w sobotę. Krótkoterminowemi obracano przy małej stosunkowo podaży po 47.25, 47.27 1/2 i 47.30, przy żądaniu 47.35, również niższym o 25 kop.

Weksłami na pomniejsze miasta niemieckie żądanych tranzakcyj nie zanotowano.

Na Londyn za 1 f. szt. tak w długo jak i krótkoterminowych weksłach 9.65 o 3 kop. niżej niż w sobotę żądano.

Na Paryż 38.50 — o 15 kop. niżej niż w sobotę żądano. Płacono podobno po 38.37 1/2, ale już przy ukończeniu czynności giełdowych — po notowaniach.

Również taniej o 25 kop. zanotowano żądanie za weksle na Wiedeń 80 rs. za 100 fl., choć później wyżej 79.50 płacić nie chciano i po tej cenie późne tranzakcje, jak słyszeliśmy, zawarto.

Papiery coraz słabiej. Listy likwidacyjne 87.80 za większe i 87.60 za mniejsze w żądaniu, bez tranzakcyj.

Również bez tranzakcyj 93.75 pożyczka wschodnia.

Listy wileńskie i pożyczka premjowa nie dotykane wcale.

Listy zastawne ziemskie notowane w żądaniu bez zmiany, chociaż gdyby się kupiec znalazł pewnoby i od tych żądanych kursów ustępstwa poczyniono. Za serji I—99.60, 99.50 i 99.35, za III—99.20, 99.15 i 99.10 żądano.

Nawet miejskie niżej nieco przy zupełnym zaniechaniu — 96.35, 94.80, 93.65 i 93.60 żądano, za serji II-iej 94.60 płacono w niewielkich ilościach.

Łodzkie 86, 85, 83.65. Akcje w zupełnym zaniechaniu.

Godzina 12 1/2. Usposobienie słabe. 47.32 1/2, za weksle długoterminowe na Berlin ofiarowywano — bez oddawców.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 21-go kwietnia 1884 roku.

Dostawy zboża na targ Witkowskiego były dziś małe. Pierwszy dzień targu po świętach nie odznaczył się ilością zboża tak samo jak i ostatnie dni przed świętami.

Osią nie dostawiono nie wcale; na placu towaru nie było widać wcale, tylko kręcących się agentów i nabywców.

Do godziny 11 1/2 nikt o żadną partję z ofiarowanych z próbek nie traktował. Usposobienie było wyczekujące, nie pewnego nie widząc sprzedawcy i nabywcy chcieli deczekać się jakiegoś unormowania stosunku podaży do popytu, które jednak nie nadechdziło.

Dopiero później potrzebujący kupić młynarze, widząc, że już się więcej ziarna nie pokaże o tak spóźnionej porze, rzucili się do ofiarowanych próbek i zapłacili ceny dobre, wyższe niż przed świętami.

Co do gatunku ofiarowane ziarno było w ogóle dobre i dobre średnie. Pszenicy okazała się nawet partja wyborowej, ale ta, przy braku takiego gatunku, była zbyt wysoko ceniona. Ceniono ją 10 rs. za korzec, lecz po tej cenie nabywca się nie znalazł. Ofiarowano 9.50, na co się jednak posiadacz nie zgodził.

Razem ofiarowano około 800 korcy pszenicy, za którą wedle gatunku płacono 8.25, 8.60 do 9 rs., a nawet za lepsze ziarno 9.15 i 9.30 za korzec.

Oprócz tego z próbek również była do kupienia partja znaczna 800 korcy pszenicy, o którą jednak przy tak jeszcze niezdecydowanym targu nie traktowano wcale.

Zyta około 500 korcy było do sprzedania. Za bardzo dobre polskie 6.05 do 6.40 płacono.

Owsa bardzo niewiele jak zwykle na placu Witkowskiego, gdzie nabywcami są tylko przeważnie doróżkarze lub właściciele stajni w mieście. Towar po większej części moczony około 50 korcy po 3.60 bardzo drogo, w stosunku do dobroci rozkupiono.

Grochu około 400 korcy do sprzedaży przedstawiono. Tylko gatunki lepsze po 7.85 kupca znalazły.

Siana i słomy jak zwykle w poniedziałek nie dostarczono prawie wcale.

J. Wł.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Adrijanna Lecouvreur”. Jutro: Pierwszy akt „Gizelli” i „Miłość i sztuka” (ostatni występ p. M. Giuri). — **ROZMAITOŚCI.** Dziś: „Wesele Oliwety. Jutro: „Dwie miłości”. — **MAŁY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Tancerka”, „Zawierucha”, „Edyp w Kolonie” i „Stryj przyjechał”. Jutro: „Co to za głowa” (pierwszy raz).

Cyrk Ciniselli.

Dziś wielkie przedstawienie.

Szczegóły w afiszach i programach. Początek o godzinie 8 ej wieczór. (459)

— Po powrocie z zagranicy mam zaszczyt oznajmić szanownej publiczności, iż jak dawniej, przyjmuję codziennie obstatunki **na heljominiatury** od godziny 12 do 4 ej i za pomocą nowo-odkrytej za granicą systemem przezemnie jeszcze udokonalonego, wykończam takowe w przeciągu **jednego dnia**. Zarazem u siebie jako też i poza domem udzielam lekcji metodą nową i bardzo łatwą. Kotzebue 3. Z szacunkiem **Marja Calori.** (1185)

DO DAM

D. Kurdelska, dawniej **Norkowska**, b. krojeżyni u p. **Hersego**, uczennica nadwornego magazynu **A. Laferrière w Paryżu**, otworzyła pracownię sukien i okryć przy ulicy **Niecałej nr 2. Tamże udzielają się lekcje kroju.** (416)

— **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (1309)

HAWAŃSKIE CYGARA

w wielkim wyborze **Bock'a** i różnych marek, sprowadzane bezpośrednio z **Hawany** po cenach niskich, ściśle stałych polecają.

KALINOWSKI, PRZEPIORKOWSKI,

w Warszawie, hotel europejski. (3)

Składy Wł. Nowickiego, w Warszawie:

Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w **Lublinie** na Krakowskim-Przedmieściu, polecają odstate i naturalne **Wina**: węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, **Cognac** firmy Martell et Co. **Kuny i Araki, Likier** francuskie i holenderskie (Pockinck'a) oraz **Porter** i Pivo angielskie. Szczegółowe cenniki na żądanie z prowincji wysyłają się franco. Ekspedycja staranna i szybka. (395)

Kantor dostawy lodu

Saski plac 5, róg Królewskiej. (1295)

— Od 30 rs. do 100 rub. miesięcznie wynagrodzenia i kosztu podróży

Chórzystki i Chórzysci

młodzi z dobrymi głosami potrzebni są na letni i zimowy sezon do Moskwy dla śpiewu w języku polskim. O warunkach dowiedzieć się w hotelu europejskim nr 133 od godziny 11 do 4-iej po południu u p. Władysława Bogdanowa. (1307)

— **Nagrodę** przyzwoitą otrzyma smienny znalazca **muflki tumakowej**, która wypadła z karety w sobotę na ulicy Żelaznej. Proszę zwrócić na ulicę Chłodną nr 24. mieszkania nr 6. (1356)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21-go kwietnia 1884 r.

| W e k s l e : | Z koń. giełdy | 22d. | plac. |
|------------------------------------|---------------|------|-------|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 47 35 | | |
| Londyn 1 funt sterl. " " | 9 65 | | |
| Paryż 100 franków " " | 38 50 | | |
| Wiedeń 100 guld. " " | 30. | | |
| Papiery publiczne: | | | |
| 4% Listy z 3 okr. ser. I i II | 99 60 | | |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 99 35 | | |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 96 35 | | |
| " " " " II | 94 80 | | |
| " " " " III | 93 65 | | |
| " " " " IV | 93 60 | | |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 86. | | |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 87 80 | | |
| " " " " małe | 87.60 | | |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | | | |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | | | |
| " " " " 1868 | | | |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 93 75 | | |
| II " " " " rs. 100 | 93 75 | | |
| III " " " " rs. 100 | 93 75 | | |
| Akcje i obligacje: | | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | | | |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | | | |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | | | |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | | | |
| Akcje Banku handl. w Łodzi. | | | |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ognia | | | |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | | | |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | | | |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | | | |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Le z. | | | |
| Akcje Tow. Łazienek i Łęka | | | |
| Akcje Tow. zakt. przędz. 7 aw. | | | |

Wartość kuponów:
 Od Listów zast. nowych 5% kop. 165⁵/₁₆.
 Od Listów z. m. Warsz. s. II k. 27⁷/₁₆.
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 237¹/₂.
 Od listów likwidacyjnych kop. 156⁵/₁₆.

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 21-go kwietnia 1884 r.

| | Pud | | Korzec | |
|------------------------------------|-----------------|----|--------|-----|
| | od | do | od | do |
| | k o p i e j e k | | | |
| Pszon. 242-250 sm. i ord. | | | | |
| " " pstra i dobra | | | | |
| " " biała | | | 825 | 900 |
| " " wyborowa | | | 915 | 930 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | | | 605 | 640 |
| " " średnie | | | | |
| " " wadliwa | | | | |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | | | | |
| Owies 141 f. | | | | 360 |
| Gryka 202 f. | | | | |
| Rzepak letni | | | | |
| " zimowy 212 funt. | | | | |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | | | | |
| Groch polny 262 funt. | | | | 785 |
| Ziemiaki | | | | |
| Masło świeże funt | | | | |
| " solone pud | | | | |
| Siana pud | | | | |
| Słomy pud | | | | |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | | | | |
| " " miękkie | | | | |

Cena okowity:

z dnia 21-go kwietnia 1884 roku.
 Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
 " " " " wiadro rs. 8 kop. 14.

Filozofja duchowna.

Księga Duchów

ZAWIERAJĄCA

ZASADY NAUKI DUCHOWNICZEJ,

o nieśmiertelności duszy, o naturze Duchów i ich stosunkach z ludźmi, o prawach moralnych, o życiu doczesnym, o życiu przyszłym i o przyszłości ludzkości,

podług wiadomości udzielonych kilku pośrednikom przez Duchy

wyższe,

zebrał i uporządkował,

Allan Kardec,

Przełożona na język polski, podług 22 edycji francuskiej.

Cena rs. 2. 947r

Skład główny w Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA.

Prawdziwe Hartzowskie

KANARKI.

ładnie śpiewające, oraz różne gatunki Papug i Kardynał amerykańskich, świeżo przybyły i są do sprzedania w Hotelu Paryżkim, mieszkania 91. C. Engel. 1290

Zarządzający jedną ze znanych tu-
 tejszych fabryk wyrobów metalowych
 pragnie

zmienić posadę.

Laskawe oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. B. W. 911R

Dowód Zaliczeniowy

za № 13462/13019 zagubionym został z drogi Nadwiślańskiej z d. 25 Marca 1884. Znalazca raczy oddać pod № 12 przy ul. Franciszkańskiej, do p. H. Rosensztrauch skład śledzi.

POSADZKA.

Jest jeszcze do sprzedania około 2,000 łok. □ posadzek masiv jakoteż i fornierowanych, tylko dobrych. Ulica Prosta № 14A. 1259

Rs. 30,000

częściowo po 10 lub 15,000, jest do umieszczenia na domy po Towarzystwie. Wiadomość ulicy Hożej № 7, miesz. 47, rano od 10-11. Dla braku kapitału obrotowego poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem 4-5,000 rs. Interes fabryczno-przemysłowy, całkiem urządzony, wielką przyszłość w kraju tutejszym obiecujący. Egzystencja pewna. — Oferty składać można w kanciarze Kurjera, pod lit. F. D. 1271

Syndyk Tymczasowy

Massy upadłości

Kazimierza Sommera,

podaje do wiadomości, iż d. 11 (23) Kwietnia (we Środe) r. b. i dni następujących, poczynając od 10-jej z rana, w Warszawie, przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 8, w fabryce szkatularskiej upadłego Sommera, sprzedawane będą przez licytację za gotówkę, rury wodociągowe, cegła, wapno, urządzenie kantorowe, stoły, tektura smolewowa, cement, sztyf, smoła, listwy, deski, piece i różne inne przedmioty, a następnie także przedmioty sprzedawane będą w fabryce asfaltowej tegoż Sommera na Szmulowiznie pod № 304. 940R

Ksawery Tatarkiewicz, Adwokat Przys.

JAWORZE

ZAKŁAD WODOLECZNICZY i ŻĘTYCZNY,

położony o 3/4 godziny od Bieliz (Biała), u podnóża Beskid. Sazon trwa od 1 Maja do końca Września. — Lekarz zarządzający Dr Stanisław Smoleński. Zarząd dóbr i zakładu kąpielowego Jaworze pod Bieliz na Śląsku Au-tr., zatwierdza wczes. zamówienia na pomieszkania i wysła prospekty. 629R

PRACOWNIA
 Sukieñ i Okryć Damskich
 Bronisławy Radziszewskiej,
 CHMIELNA 25,
 na dole od frontu. 147r

GŁÓWNY SKŁAD Zapalek Szupkowych,



praktyczne do kantorów, restauracji, urzędów prywatnych. Specjalne Zapalniczki do zapalek kieszonek. w Kantorze Agenturowym Z. Suchowiecki, w Warszawie Królewska 19. Sprzedaż detaliczna w każdym sklepie z zapalnikami. Handlującym ustępuje się znaczny RABAT. 899

Mieszkanie w ogrodzie składające się z salonu i 2 lub 3 pokoiów z meblami, za Wolską rogatką. Ulica Żytnia № 20, obok ogrodu Hożera. 1233

1213 Lokal parterowy, z oddzielnym wejściem z bramy, odpowiedni NA BIURO, do wynajęcia każdego czasu w domu № 23a, Jerozolimska, drugi dom od Marszałkowskiej.

FROTER 937r
 przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek, terpentynowa farba, wykonywa jak najrzetelniej. Ulica Świętokrzyska 25, m. 17, wprost Jaśna.

Mieszkania Letnie mniejsze i większe w Jabłonie, przy parku i przy stacji kolei żel., odświeżone i gotowe do natychmiastowego zamieszkania, są do wynajęcia — Wiadomość codziennie między godz. 10-3. w kancelarii Administracji J.W. Augusta hr. Potockiego. 1263

100,000 cetn. Kartofli do siewu i jadalnych, w najlepszym gatunku, dostarczyć może 780R E. Weinhagen, Poznań.

Do sprzedania Sklep Kolonjalny Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. G. W. 721R

A P T E K A jest do sprzedania wraz z domem murowanym w Pruszkowie, powiatu Warszawskiego. Wiadomość na miejscu (w Pruszkowie jest stacja kolei Wiedeńskiej i pocztowa). 1290

Do sprzedania Para Kłaczy, skarogniadych, powozowych, silnej budowy, ze stada rysaków. — Wiadomość: Wielka № 13, u stangreta Teofila. 1300

Młody Człowiek, majątkowo odpowiedzialny, który ukończył Szkołę Handlową tutejszą i praktykował przez 1 1/2 roku w Niemczech, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendera, Senatorska 18, pod lit. Z. K. 939R

KAPITALISTY lub Wspólnika, poszukuje doświadczony przedsiębiorca, do eksploatacji zyskownego interesu fabrycznego. Zdany kapitał rs. 60,000, będzie ubezpieczony w zupełności na pierwszej hipotece. Oferty przyjmuje Kantor mniejszego piśma pod lit. K. T. 1279

GŁOSY KOŚCIELNE w sprawie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i EVANGELISCH-LUTHERISCHES KIRCHENBLATT.

Pod tymi tytułami zamierzam począwszy od dnia 30 Kwietnia r. b., dwa razy na miesiąc wydawać w Warszawie dwie gazety kościelne, w formacie in 4^o, po 8 stron każdej gazety. Program obu gazet jest następujący:

1. Rozmyślenia i wykłady Pisma Św.—2. Artykuły popularne treści dogmatycznej, etycznej, historycznej i apologetycznej.—3. Poezje i opowiadania.—4. Przeglądy krytyczne.—5. Wiadomości misyjne.—6. Bieżące wiadomości ze świata i Kościoła.—7. Nekrologi.—8) Korespondencje.—9. Ogłoszenia.

Pomimo jednakowego programu, artykuły w obu gazetach będą zazwyczaj rozmaite. Cena każdej gazety w Warszawie w składzie głównym w księgarni H. Olawskiego, Świętokrzyska № 11, oraz w innych warszawskich księgarniach, rocznie rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową w Królestwie i Cesarstwie rs. 2.—Biorącym 10 egz. pod jednym adresem, oblicza się egz. po rs. 1 kop. 50, a nadto dodaje się 11-ty egz. bezpłatnie.—Prenumerować można i w Redakcji w Wiskitkach pod Rudą Guzowską.

Ponieważ li zba drukować się mających egzemplarzy zastosowana będzie do liczby prenumeratorów, przeto upraszam o wczesne zamówienia jednej albo obu gazet.

823R REDAKTOR, Ks. W. P. Angerstein, Pastor.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH,

Karola Miniewskiego,

27a. SENATORSKA 27a, 1 piętro.

(obok Kościoła Świętego Antoniego),

zapatrzone na obecny sezon w wielki wybór najświeższych materiałów krajowych i zagranicznych, z których wykonywa obstalunki jak najakuratniej, a na żądanie w 24 godzin.

Ceny przystępne.

Garnitury od rs. 25. Palta wiosenne rs. 24
 Spodnie od rs. 6. " letnie rs. 18.
 Burki Sławuckie od rs. 28. 502R



Nowe Tańce.

Nakładem Księgarni i Składu Nut G Sennewalda ulica Miodowa № 4, wyszły następujące nowe tańce.

- Lewandowski L. Co lubi Warszawa, Kontredanse, kop. 40.
- Drobniutka, Polka, k. 30.
- Proszę w tany, Polka, k. 30.
- Na skrzydełkach, Polka-Mazurka, k. 30.
- Zawsze ostro, Mazur do balatu „Miłość i sztuka“ k. 30.
- Z duszą, Mazur, k. 30.

Suppe F. Titania, Walce, k. 50.
 Ziehrer C. M. Kwiatarka Polka, k. 30.
 Wszystkie tańce zebrane w Album z kolorowaną okładką kosztują tylko rs. 1.50.
 Grywane przez orkiestrę Lewandowskiego, w Teatrach, na balach, maskaradach i w ogrodzie wód mineralnych. 923r

PANNY

do szycia i upinania spódnic potrzebne są do Magazynu Sukieñ i Okryć 912R
 Juliana Penkala.

KONJAK

Edmond Machenaud & Co.

w Cognac (Francja), poszukują Agentów z poważnymi referencjami.

American Water.

Woda amerykańska jest najdoskonalszym preparatem ze wszelkich podobnych. Przywraca siwiejącym włosom ich pierwotny naturalny kolor, po kilkurazowym posmarowaniu. Do utrzymania koloru w jednostajności, dostatecznym jest jedno posmarowanie tygodniowo.

Fabryka w Nowym-Jorku.

Cena rs. 2.50, z przesyłką rs. 3.
 Sprzedaż w Warszawie u Aleks. Kocha, Krak.-Przedm. 83.

SWIT

Pismo Tygodniowe Ilustrowane
DLA KOBIET,
wraz z dodatkiem wzorów robót
i ubiorów kobiecych,
po kierunku literackim

MARJI KONOPNICKIEJ,

przy współudziale najznakomitszych
literatek i literatów polskich, wycho-
dzi raz na tydzień we WTOREK,

N° 3

w dniu 15-m Kwietnia opuścił prasę
i zawiera:

Kwesijska kobieca. — Dla „Słowa.“ — Na
rozświecie. — Romanowa, (powieść) przez
Elżę Orzeszkową. — Tragiczność w ży-
ciu Zygmunta Krasieńskiego, przez Józefa
Fretliaka. — Rachunki, przez Zero. — Elżbieta
z hr. Krasieńskich Jaraczewska, przez
Piotra Chmielowskiego. — Od Alp, przez T.
T. Jeża: — Słowo do kobiet.

Dodatek do SWITU
zawiera:

Silva rerum: Pokój jadalny. — Z pasieki
przez K. Lewickiego. — O nabiale. — Pari-
siana. — Przegląd mód. — Spis książek no-
wych. — Od Redakcji. — 18 rysunków (z o-
pisem) przedstawiających najnowsze mody
paryskie, jako to: suknie, okrycia, kapelusze,
uczesanie głowy, hafty, koronki roboty szy-
dełkowej i t. p. — Przepisy gospodarskie:
Legomina z kasztanów. Sposób przyrządza-
nia spinaku. — Na tydzień (jadłospis). — Molly
Bawn, powieść (z angielskiego), przez Du-
chess. — Tablica kroju.

Prenumerata wynosi:

w Warszawie, miesięcznie k. 60; kwart.
rs. 1.80, rocznie rs. 7.20. — Na prowincji
z przesyłką pocztową, kwartalnie rs. 2 kop.
50; półrocznie rs. 5; rocznie rs. 10.

N° 1-szy „SWITU.“ o ile zapasy starczą,
na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Adres: S. Lewental,

952r Warszawa, Nowy-Świat 39.

TANI

Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał oprócz wielkiego wyboru
w wyrobach krajowych i to od cen
najniższych począwszy, jakoteż wiel-
ki wybór NOWOŚCI w wełnach
francuzkich, tak kolorowych, jak i
czarnych i sprzedaje takowe jak za-
wsze po cenach bardzo niskich, cze-
go dowodem niżej umieszczony

Cennik:

Wyroby krajowe w kratkę, łokieć
od kop. 13.

Materiały wełniane, gładkie, w ró-
żnych kolorach, łokieć od

kop. 20.

Materiały czyste wełniane, podwójnej
szerokości, łok. od kop. 70.

Kaszmiry czarne krajowe, łokieć od
kop. 60.

Nowości francuzkie kolorowe:

Voile Venitienne podwójnej szer-
okości, ł. od rs. 1.

Armure Nouveauté podw. szer.,
łok. rs. 1.10.

Cheviot fantaisie podwójnej szer.,
łok. rs. 1.20.

Tour d'Ay podwójnej szerokości łokieć
rs. 1 kop. 35.

Joinville podwójnej szerokości, łokieć
rs. 1 kop. 45.

789r

Kareta

używana, na parę koni, do
wyzdania za 400 rs. Alajja Ujazdowska 23.

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie

poleca następujące, wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna.

Cena kop. 75, opr. rs. 1.



Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

Przebieżenie Ciast, Smarzenie Soków i Konfitur.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 700 r

FABRYKA ZAPALEK w Grochowie.

Dzięki silnemu poparciu, zdwoiliśmy ilość produkcji, aby ułagodzić łaskawym
Nabywcom stosunki handlowe powierzyliśmy wyłączną sprzedaż firmie

A. NOWAKOWSKI i SYN, Bielańska Nr 3.

740R

TEOFIL BIENKOWSKI.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Kwietnia r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej
Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wyko-
nanie robót brukarskich w 1, 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r. 1884 z dosta-
wą piasku, od sumy rs. 9,914.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wy-
żej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na pa-
pierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy
miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 992 i na koszt ogłosze-
nia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu,
każdodzień, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się
wykonania robót brukarskich w 1, 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r. 1884
z dostawą piasku, za sumę N. N. rs., N. N. kop. (wypisać literami), poddaję się wszelkim
obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium w ilości rs. 992 i na koszt ogło-
szenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisatem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

779r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali
licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane dekla-
racje na reperację bruków w 3-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, w ciągu lat 4-eh
t. j. w r. 1884, 1885, 1886 i 1887, od cen: w r. 1884 z dodaniem piasku od rs. 3,431, w r.
1885, 1886 i 1887 z dodaniem wszystkich potrzebnych materiałów od rs. 4,649 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu
wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na
papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem
Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości 404 rs. i na koszt ogło-
szenia 100 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz ulic są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu
każdodzień, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podej-
muję się reperacji bruków w 3-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, w ciągu lat 4-eh
t. j. w r. 1884, 1885, 1886 i 1887, po cenach:

w r. 1884 z dodaniem piasku od rs. 3,431;

w r. 1885, 1886 i 1887 z dodaniem wszystkich potrzebnych materiałów od rs. 4,649
rocznie, z uspieniem od takowych cen procentów . . . za sumę rs. . . kop. . . (wy-
pisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licyta-
cyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium 404 rs. i na koszt ogłoszenia rs
100 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisatem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

879

Zakład Malarsko-Kaligraficzny
i Pokojowy,



Gustawa Glatz,

w Warszawie, Twarda 28,
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie
malarstwa wchodzącego, jako to: Malo-
wanie sufitów i ścian od naj-
skromniejszych do najwysokich i naj-
szlachetniejszych drzewi, okien, podłóg etc. oraz
wykonywanie ZNAKI WSZELKIE-
GO RODZAJU.

Zamówienia przyjmuje na Warsza-
wę, Prowincję i Cesarstwo — Zakład
za wykończenie elegancie i
trwale poręcza. 957R

Letnie

MIESZKANIE

do wynajęcia pół godziny koleją Terespolską
i pół godziny jazdy od przystanku w ogró-
dzie; obok parku, nad wodą bieżącą, wśród
lasów sosnowych, składające się z 2, 3 lub
4 pokoi i kuchni. Nabiał i wszelkie produkta
na miejscu. Wiadomość Długa № 24, wprost
„Eldorado“ w dystrybucji. Tamże jest do
sprzedania parę par paw. 1310

Do sprzedania Powóz

nowy, mocno zbudowany, na jednego i na
dwie koni, za przystępną cenę. Wiadomość w
Hotelu Lipskim w Restauracji. 1304

1-sza Szkoła Koronkarstwa

Nauka bezpłatna.

Kurs nauki koronek rozpocznie się 21 Kwie-
tnia. Zapis odbywa się w Poniedziałki, Wto-
rki i Czwartki, od godz. 12—1 z południa. —
Desenie i przybory do wyrobu koronek na byle
można w szkole. Krakowskie-Przedmieście
№ 40, mieszkania 3. 1276

Plac Teatralny Nr 7.

Do najęcia od I Lipca r. b., na II pię-
trze od frontu, na plac Teatralny:

7 Pokojów, przedpokój, kuchnia, spiżarnia,
wygodka, piwnica duża, wodociąg i zlew, za
rs. 1,500 rocznie. — 3 pokoje, przed-
pokój, kuchnia, wygodka, piwnica, wodociąg
i zlew, za rs. 500 rocznie, w oficy-
nie na parterze, 3 pokoje za 450 rs. ro-
cznie. Na I piętrze 3 pokoje, przedp. kój,
kuchnia, piwnica, wodociąg, zlew, za 375 rs.
rocznie. Na II piętrze 3 pokoje, przedp. kój,
kuchnia, piwnica, wodociąg i zlew za rs. 375
rocznie. — Na III piętrze 3 pokoje przed-
pokój, kuchnia, wygodka, piwnica, wodociąg
i zlew, za 300 rs. rocznie. Na III piętrze
7 pokojów, przedpokój, spiżarnia, kuchnia,
wygodka, 2 schowanka, piwnice, wodociąg i
zlew, za rs. 1,000 rocznie. Wiadomość u
gospodarza lub u rządu domu. 955R

Majątek Ziemiański

do sprzedania, włók 20, w większej części
ziemia pszenna, z lasem i łąkami, ogród
owocowy i spacerowy, gospodarstwo dobre,
od Warszawy mil 7, przy kole. — Może być
zamieniony i na dom. — Wiadomość Stacja
Pilawa pod lit. W. G. 803

Korzystny interes w Galicji.

Jest zaraz do odstąpienia z powodu wyja-
zdu zagranicę Fabryka wyrobu maszyn,
narzędzi rolniczych i wiertniczych
leżarnia żelaza i metali. Maszyny fa-
bryczne poruszane parą, warsztaty w ruchu,
posiada wyrobioną klientelę. Do kupna po-
trzebny kapitał 16,000 złr. a. w., resztująca
należność zostaje do czasu na hipotece re-
alności. Bliższych objaśnień udzieli Dr Bli-
ziński, Lwów, ul. Jagiellońska № 6. 814r

Rs. 5,000

fest do wypożyczenia w całości lub częściowo na hipotece domu w Warszawie w 1-jej połowie szacunku. Wiadomość ulica Wileza № 17, lit. A, mieszkania № 8. 1228

Mydło Ziolowe d-ra Borchardta.

Zadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawianych jak powyższe: wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia przez słońce, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. Cena 40 kop. — Sprzedaż u Aleks. Kocha, Krak.-Przedmieście № 83.

Puder w płynie.

Zaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia nader subiekcyjną operację. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy płynie pod nazwiskiem „La beauté Eternelle”, rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2.

Wyłączna sprzedaż u KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83, i PERFUMERJA RENAISSANCE, ul. Nowy-Swiat № 41, LEONA, ul. Nowo-Senatorska № 4 i u LIPINKA, róg ulicy Wierzbowej i Niecałej. 847r



WARSZAWSKA FABRYKA ŁODZI TERLECKIEGO i S. Praga, ulica Brukowa № 407

1136

Ul. Długa N. 23,

gdzie Eldorado.

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA niżej kosztu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Pannów, iż z powodu zwinięcia sklepu od 8 Lipca 1884 r.; — wyprzedaję wszystkie towary, jako to: Chomonta w wielkim wyborze, Siodła i Galanterje w ogóle to co wchodzi w zakres rymski. — Z szacunkiem

J. Godecki. r108

Nie ma już siwych włosów! Kto używa

Eau Sallés.

Płynem tym cudownym farbować można bez przygotowania, bez mycia, włosy na głowie i na brodzie, na ich naturalny pierwotny kolor, po jedno lub 2-razem posmarowaniu, który trzyma do 6 tygodni. Posiada jeszcze tę zaletę, iż włosy wzmacnia i nie brudzi. Cena 2 flaszek rs. 3, z przesyłką rs. 3 k. 30. — Sprzedaż w Warszawie u Aleks. Kocha, Krak.-Przedm. 83.

Jest do sprzedania

Dorożka

mało używana, może być z numerem i koł. Pańsk. a N. 24. 1272

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Kwietnia r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę od d. 18 (30) Kwietnia 1884 r. do 1 (13) Października 1884 r., w posesji № 1726c w Warszawie.

- 1) Stajni murowanej na 4 koni z wodociągiem podłogą i żłobami.
2) Stajni murowanej na 8 koni, bez podłogi i żłobów.
3) 2-eh wozowni murowanych, na 4 powozy, od rs. 100 na cały czas dzierżawy.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie, wadium w ilości rs. 33 i na koszt ogłoszenia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić od dnia 18 (30) Kwietnia 1884 r., do d. 1 (13) Października 1884 r., w posesji № 1726c w Warszawie.

- 1) Stajnię murowaną na 4 koni z wodociągiem, podłogą i żłobami.
2) Stajnię murowaną na 8 koni, bez podłogi i żłobów.
3) 2 wozownie murowane, na 4 powozy,

za sumę rs. . . kop. . . za cały czas dzierżawy, (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości 33 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

877

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem:

EXPORTACJA: C^e Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. Sprzedaje się w Warszawie u pp. Antoniego Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kulakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego Lilpopa, Barcza; w magazynach aptecznych pp. Spiessa, Zuchnera, Gallego i Mrozowskiego; w Kaliszu w aptece p. Bryndzy etc. etc. i u p. Henryka Weld Nalewki. W Oczęstochowie u pp. Maurycego Neufeld i sp.

MIGRENY - BÓLE GŁOWY GUARANA

PP. GRINAULT & C^o APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzanej wody jest dostatecznym do wyleczenia najgwałtowniejszych bólów głowy, migreny i neuralgij. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko rżnięciom żołądka. — SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GEÓWNYCH APTEKACH.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1) Chomont z całym przyborem do pociągu narzędzi ogniowych 6 sztuk, od rubli 45 za sztukę.
2) Zgrzebel do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 60 za sztukę.
3) Szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 80 za sztukę.
4) Der z popręgami do nakrywania koni 108 sztuk, od rubli 5 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 95 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i wzory, są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1) Chomont z całym przyborem do pociągu narzędzi ogniowych 6 sztuk, od rubli 45 za sztukę.
2) Zgrzebel do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 60 za sztukę.
3) Szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 80 za sztukę.
4) Der z popręgami do nakrywania koni 108 sztuk, od rubli 5 za sztukę i oistępuję

od takich cen procentów . . . za sumę rs. . . kop. . . (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 95 i na koszt ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

865r

PIĘGI! PIĘGI! PIĘGI!

Najlepara pora do ich wygubienia jest obecnie wiosenna.

Nadmieniam iż wszelkie inne środki zachwalane w pismach, nie nie pomagają!

Środki najskuteczniejsze są:

Mleko Antefeliczne Rs. 2 k. 70.

Cali-Krem Rs. 1 k. 20.

Już po użyciu kilku flaszek skutek najpewniejszy. Sprzedaż w Warszawie u Aleks. Kocha, Krak.-Przedm. № 83.

Młodość, świeżość i piękność Twarzy! Zależy to posiada

Mleko z kwiatów

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Użycie tego środka czyni zbytecznym używanie pudru i bieliłel. Cera twarzy nabiera przez oczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1.65, z przesyłką rs. 2. Skład u Aleksandra Kocha, w Warszawie, ul. Krak.-Przedmieście № 83.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych warunkach handlu.

D-ra POPP'A c. k. nadwornego dentysty Woda anaterynowa do zębów i ust.

Środek na wszelkie bóle zębów, oraz dolegliwości jamy ustnej i dziąseł. Doskonała woda do płókania dla cierpiących na ból gardła. W butelkach po kop. 60, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50.

D-ra POPP'A Nadwornego Dentysty.

Proszek do zębów najciemniejszym zębom nadaje perłą białość. — Cena pudełka kop. 70.

Pasta do zębów aromatyczna, czyni zęby niezmiernie białymi. Cena w puszkach rs. 1 kop. 20, w kawalkach kop. 35.

Mydło roślinne na liszaje, wyrzuty, pięgi, ospę wietrzną, węgry i trąd. Iuszeza na głowie i brodzie, krosty, choroby skórne i w ogóle nieczystości krwi. Cena kop. 35.

SKŁADY W WARSZAWIE:

u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 83. u Aleksandra Lipiuk. Niecała róg Wierzbowej. u L. Spiess i Syna, Plac Teatralny w aptekach pp. Koo-ego, Karpińskiego, Heinricha, Kucharzewskiego i w składzie materiałów aptecznych A. F. Galle.

w Lublinie: u Russyana aptekarza. w Błoniu: u Cichowicza aptekarza. w Łowiczu: u Garszowskiego aptekarza. w Radomiu: u Brandta. aptekarza. 339R



Kancjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu.

ma do umieszczenia Gubernatorów i Nauczycieli, obojga plet, tak krajowców jak i zagranicznych. Bony różnych narodowości i Korepetytorów. 1269

Przy Hotelu Europejskim,

w Płocku, do wynajęcia z d. 8 (20) Czerwca r. b., Restauracja z odpowiednim lokalem za cenę umiarkowaną. — Od wynajmującego wymagana jest znajomość wykintnej kuchni. Na konieczne domaganie się może być i hotel wynajęty.

D. H. Segal.

1115

TLOMACKIE Nr 9.

PIERWSZA WARSZAWSKA Fabryka Piór Strusich EMANUELA SACHS,

W WARSZAWIE,
mieści się obecnie przy ul. **TLOMACKIE Nr 9**, dom p. Bernsteina, na 1 piętrze.
Wejście od placu Tłomackiego.

Zaopatrzona jest we wszelkie najświetsze artykuły w zakres jej specjalności wchodzące.—Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i fryzowania, na sposób paryżki. 867R

NB. Oprócz fabryki istniejącej przy ul. **Tłomackie Nr 9**, żadnego innego zakładu w Warszawie nie posiadam.

Wejście od PLACU.



Aj! te Odciski!

650r

Jakże też mnie dokuczają!
I ja tak samo cierpiałem.
A czemuż ich wygubił?
„Płynem Magicznym.”
Ach! powiedz gdzie go dostanie?
U Aleks. Kocha, Krak.-Przedm. Nr 83,
po 60 kop. za fiakon.



FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH W. J. ASMOŁOWA & Comp.

w Rostowie nad Donem,

ma honor donieść Szanownej Publiczności, że nadesłała do

swego Składu Głównego,

Marszałkowska Nr 77,

POD FIRMA

St. Podymowski i L. Rojkiewicz,

Nowo wypuszczone PAPIEROSY:

Krakowskie, Moskiewskie, Non plus ultra po rs. 1 za 100 szt.
Dla Amatorów, Bus, po k. 60 za 100 szt.
Znamienite, Sokolniki, po k. 50 za 100 szt.

oraz świeże tytoń na różne ceny, do rs. 8 za funt.

Handlującym fabryczny rabat. 855R

PRZEMYSŁ FOSFORYCZNEGO BRONZU

E. v. Münsterman w Sosnowicach, 845R

poleca znany najlepszy oryginalny bronz fosforyczny D-ra KUNZEL, w sztabach i w gotowych, podług modeli ulanych sztukach, przy umiarkowanych cenach i z gwarancją natychmiastowej dostawy.—Blisze wiadomości i ceny udziela

Reprezentant **J. FEIGE, Warszawa, Karmelicka 4^a.**

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1885, potrzeba będzie nabyć:

- a) około 4,400 sażeń kubicznych miary ruskiej drzewa opałowego;
- b) podkładów:
 - około 162,000 sztuk zwyczajnych,
 - około 1,800 sztuk sztosowych,
 - i około 43,939,5^o stóp bieżących miary angielskiej, czyli 66 kompletów podkładów wekslowych długości oznaczonej w odnośnych warunkach technicznych;
- c) słupów telegraficznych dębowych:
 - około 200 sztuk długości 5 saż. ross.
 - i około 18,000 sztuk długości 4 saż. ross.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw, w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 19 (31) Maja r. b., w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, złożyć opieczetowaną deklarację na papierze stemplowym ceny kop. 15, z napisem: „deklaracja na dostawę (wymienić przedmiot dostawy).”

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit Kasy Głównej tejże drogi na złożone w gotowości lub papierach wartościowych, vadium, w sumie wyrównującej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Wybór stacyj, do których mają być dostawione wyżej pomienione materiały, pozostawia się deklaramtom, z tem jednakże zastrzeżeniem, że na każdą obraną stację powinno być dostawionem nie mniej jak: 100 sażeń sześciennych rus. miary drzewa, 1,000 sztuk podkładów zwyczajnych lub sztosowych, 5 kompletów t. j. około 3,330 stóp bieżących miary angielskiej podkładów wekslowych i 300 sztuk słupów telegraficznych.

Odnośne warunki techniczne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem Niedzieli i dni Świątecznych, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu, w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi, mieszczącym się w **Warszawie przy ul. Mazowieckiej Nr 18.**

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklaramtami, oraz prawo powiększenia lub zmniejszenia dostawy o 30%. 747R

WIKTOR WALIGÓRSKI SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB,

Nowy-Swiat Nr 42, ma zaszczyt polecić:

| | |
|--|----------------------------------|
| Proszek Perski, | Wapno Wiedeńskie, |
| Proszek Kajenny. | Pomadę i proszek do czyszczenia. |
| Truciznę na muchy i szczury. | Olejek stearynowy. |
| Samyrgiel do czyszczenia i polerowania noży. | [nia. 727R |

WODY MINERALNE KRYNICKE

należące do szwarz żelazistych i ze swej skuteczności w różnych słabościach powszechnie znane, utrzymuj: w Ciecchocinku: Gąbczyński, w Kijowie: Marcinczyk, Seidl, w Warszawie: Heinrich, Lilpopp, Kuoharzewski, Ziemiński, w Wilnie: Gruszewski.

Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie c.-k. Zarząd Zdrojowy w Krynicy w Galicji, ostatnia stacja Muszyna, kolei Tarnowsko-Leluchowskiej. 452R

Do Magazynu „DALESZYŃSKICH,”

57, Marszałkowska (1-sze piętro), potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione i podręczne do krawiecczynny, jak również Maszynistka i Uczennice. 1277



Zakłady Mechaniczne BORMAN, SZWEDE & TEMLER,

w WARSZAWIE,

zajmujące się specjalnie budową gorzeln i dystylarni, rekomendują swe znane

Rektyfikatory

systemu Savalla, t. j. aparaty dystylacyjne, dające zupełnie czysty spirytus do 97^o mocy dla wywozu za granicę. 852R



Jedyna Specjalna

Szydłowiecka Fabryka

Bryczek

i Wozów.

(firmy **J. SZCZEPANOWSKI i Sp.**)

w mieście Szydłowcu (gub. Radomska).

Główny Zarząd w Warszawie, Jerozolimska Nr 21.

Cenniki na żądanie wysyła.

Bryczki i Wozy budują się lekkie i praktyczne. 853R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., o godzinie 11^{1/2} rano, odbędzie się w sali Heytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę dębowych zasłon do okien, reperacje i pomalowanie dachów i inne roboty, w Warszawskim Areszcie Policyjnym, od summy anszlagowej 1,212 rs. 94 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 121 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymujemy się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę dębowych zasłon do okien, reperacji i pomalowania dachów i innych robót, w Warszawskim Areszcie Policyjnym, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 121 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisatem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpiszę wyrażaie imię i nazwisko. 878r

Z dniem 25 Kwietnia r. b., otwieram w mieście **ŁĘCZYCY,**

przy rynku w domu p. Pika.

Skład Materiałów Aptecznych i Farb,

pod własną moją firmą.

Skład mój będzie zaopatrzony we wszelkie artykuły w zakres tej specjalności wchodzące, użytku gospodarskiego i przemysłowo-technicznego.—Z czem polecam się łaskawym względem Publiczności!

782R

Włodzisław Kocina.

Nowo-otworzony największy Zakład Fotograficzny

POD FIRMA

„KONSTANTY”

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 40: naprzeciw Hotelu Europejskiego. Pomieniony Zakład posiada trzy altany i dla tego jest w możności zdejmowania przybywające osoby bez wyczekiwań i straty czasu. — Wszystkie pozy, zdejmowane będą tylko sposobem momentalnym. 1170

Towarzystwo Udziałowe

„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA” MIODOWA Nr 10,

posiada na sprzedaż z wolnej ręki: wykwintne umeblowanie do salonu, z drzewa czarnego, także do jadalnego dębowe, bogato rzeźbione szafy dębowe i prawie nową b. taną kasę ogniotrwałą. 959r

OD LAT 30 PRZESZŁO
istniejący przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 8 (plac Teatralny)

Magazyn Towarów Łokciowych

jako to: Kretonów, Sarchanów, Płocienek, Perkalików i Drelichów na pościel itp., jak również Kołder watowanych i pikowych, Fartuszków gotowych i Hasek, nabywszy na własność, zaasortowałem wybór w sposób odpowiadający wszelkim wymaganiom gustu i potrzeby. — Przy Magazynie urządłem również skład norymberszczyzny. Ceny towarów możliwie przystępne. Polecając się w zgodzie z taskawej Publiczności, starać się będę zasłużyć na jej zupełne zadowolenie.

803R **A. MALANOWSKI** dawniej K. Grohmann.

NOWO-SENATORSKA № 8.

BIURO TECHNICZNE Olszewicz & Kern,

przeniesione zostało na ulicę Królewską Nr 10,
dom Granzowa. 915R

J. ZAHORSKI

ulica BIELAŃSKA Nr 5,

CUKIERNIA oraz SPECJALNA FABRYKA CUKRÓW i FRUKTÓW

zawiadamia, że w dniu 20 b. m.,

FILJĘ CUKIERNI SWOJEJ, przy ulicy Elektoralnej, wraz z Pracownią przeniósł do głównego zakładu przy ulicy Bielańskiej Nr 5.

Używanie firmy pod jakim bądź pozorem, zabrania się.

J. ZAHORSKI

Używanie firmy pod jakim bądź pozorem, zabrania się.

Używanie firmy pod jakim bądź pozorem, zabrania się.

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Nauka i wychowanie.

Kantor nauczycielski Zaleskiej, Niecała 4. Niemka nauczycielka, z patentem, wysoką muzyką. Angielka bona z dobrą rekomendacją. Niemka posiadająca gruntownie ruski, francuzki, muzykę, poszukuje miejsca zaraz.

Właścicielka wili w Olechocinku, stale mieszkająca w Warszawie, na sezon kuracyjne przyjmuje panienki i dzieci. Opieka troskliwa i rozumna zapewnia się. Umowy do 10 Maja. Leszno № 1, m. 13. 5442

Nauczycielka muzyki posiadająca patent, poszukuje lekcyj za obiady lub mieszkanie. Wileza 10, mieszkania 26. 5446

Młoda osoba posiadająca język polski i francuzki, oraz konwersację angielską, niemiecką, włoską i muzykę, poszukuje miejsca do zajęcia się dziećmi lub panny do towarzystwa. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. 12. 5172

Nauczycielka niemka, pedagogicznie wykształcona, poszukuje lekcyj. Po ó umieć się można codziennie do 12-ej w południe. Leszno № 15, sklep piekarski. 5468

Olka inteligentna, praktyczna, posiadająca języki: polski, francuzki, ruski z konwersacją, oraz niemiecki i muzykę, życzy umieszczyć się do dzieci na przychodnią lub stałą, w Warszawie lub na prowincji. Złota № 39, mieszkania 8. 824

potrzebna jest guwernantka niemka z wyższą muzyką i angielskim. Wiadomość: ul. Zielna № 15, mieszk. 7, od g. 5-6 po poł.

potrzebna jest jedna francuzka do dwójga dzieci. Wiadomość przy ulicy Przechodniej № 6, mieszkania 16. 5305

potrzebny jest nauczyciel na wyjazd, posiada dobrą, język niemiecki wymagany. Pozostawić wiadomość: Samulowizna, ul. Zofii № 136, u właściciela domu. 5608

potrzebna niemka z francuzkim, lub francuzka z niemieckim do 2-ech chłopców, trzeba także zająć się gospodarstwem, honorarium dobre. Elektoralna 47, mieszk. 20, do 11-jej rano i od 3-5. 5600

Posady i prace.

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleje Jerozolimskie № 36. 5511

potrzebne są panny zdadne do okryć. Ul. Przejazd № 2. M. Ciszowska. 5470

potrzebne są panny do szyća spódnic i podługę. Wiadomość: ulica Chmielna 6, na dole, mieszkania № 25. 5467

Człowiek w sile wieku, obeznany z czynnościami handlowymi, poszukuje posady kasjera lub inkasenta w interesie handlowym, lub też zarządu domem w Warszawie, z gwarancją do 3,000 rs.; także jest do umieszczenia chłopczyk z prowincji do handlu, mający lat 15. Wiadomość: Marszałkowska № 26, mieszk. № 1. 5223

Młody człowiek, świątowy, posiada cztery języki, życzy sobie miejsca zarządzającego hotelem, tu lub w Rosji. Kanonia 14, u p. Lewandowskiego. 5392

Rządów, ekonomów, pisarzy gospodarczych, leśniczych, gorzelników, kamerdynerów i t. p. ofiejalistów rekomenduje Alfred Jerzy Walczek w Poznaniu. Warunki uprasza się podać. 799

potrzebny jest na prowincję technik obznajmiony z wyrobem i wypalaniem kafi. Blizsza wiadomość w kantorze Jana Klebiewskiego. Królewska № 4. 5421

Niemka młoda, znająca język polski, obznajmiona z handlem, poszukuje odpowiedniego zajęcia w sklepie. Oferty uprasza skłonić w kantorze Kurjera pod lit. J. W. 5482

Ogrodnik pierwszorządny poszukuje dla siebie odpowiedniej posady zaraz, lub od 1 Maja. Ulica Żytnia № 4 lit. a, m. № 19, w końcu ulicy Żelaznej. — Kto następcy żądany posadę otrzyma 5 rubli nagrody. 5542

potrzebne są panny zdadne do spódnic za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Złota № 9, mieszkania 11. A. Krycka. 5391

panny uzdolnione i podręczne do krawiectw, czynny, jak również maszynistka i uczeniec, potrzebne są zaraz. Daleszyńskie. 57 Marszałkowska, 1-e piętro. 5457

potrzebna jest osoba, kompletnie uzdolniona do krawiectw damskiej, także druga osoba do bielizny, kroju i szyća, jedna podręczna i dwie do nauki. Wiadomość: ulica Wielka № 3, m. № 2, od frontu. 5366

Corzeczony uzdolniony, z chlubeami świadectwami, prowadzący od kilku lat większe gorzelnie w Królestwie, pragnie przyjąć posadę od Św. Jana r. b. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. N. 6. 5395

potrzebne są panny, uzdatnione do stanników i spódnic, oraz podręczne. Ul. Nowy-Swiat № 30, mieszk. 35. 5381

potrzebny jest zdolny krojczy rękawicznicy. Wiadomość: Długa № 8, w sklepie.

panny potrzebne, zdadne do spódnic i do nauki. Elektoralna № 28, do pani Kempke.

potrzebny inkasent obznajmiony z rachunkowością i kancją rs. 600. Oferty złożyć w kantorze Kurjera pod lit. M. M. 1/2.

potrzebne panny do sukien, oraz podręczne. Hoża 11, mieszkania 15. 837

Konstruktor maszyn wykształcony teoretycznie i praktycznie, z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju, znający gruntownie kilka języków, poszukuje miejsca jako prowadzący biuro techniczne lub fabrykę. W razie potrzeby rozporządza pewnym kapitałem, z którym wejść może w spółkę. Rekomendacje pierwszorządne w kantorze Kur. Warsz. № 0,01. 5564

Osoba młoda, z dobrymi świadectwami, uzdolniona w szyću krawiectw, pragnie przyjąć miejsce do dzieci, mogąca udzielać początków nauk, lub do towarzystwa jednej osoby. Adresy proszę składać: ulica Wielka № 3, mieszk. 3. 5562

potrzebny jest kasjer lub kasjerka, z kancją od rs. 2,000 do 3,000. Oferty z odpisem świadectw składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. W. B. 836

potrzeba kilka dziewcząt do wyrobu pudełek. Pańska № 24A, mieszk. 11. 5438

Potrzebna jest na wies panna sluzaca, z dobrymi swiadczeniami. Wiad.: Wielka 13, u rzadcy. 5589

Polnik w silie wieku, bezsenny, teoretycznie i praktycznie obznajmiony z prowadzeniem gospodarstwa postepowego; posiadajacy zaszytne rekomendacje, poszukuje odpowiedniego zajecia zaraz, lub od 8-go Jana. Wiadomosc u p. Wolskiego, Chmielna 64/519 a b 3, 4, dom p. Ignacego Lawickiego. 5554

Potrzebne sa panny podreczne do nauki do krawieczyzny. Nowy-Swiat 58, mieszkania 12. 5573

Panny kompletnie udatnione w krawieczyzna damskiej, potrzebne sa do magazynu u M. Bronz. Podwale 3. 5566

Potrzebne sa panny do stankow, zdadne i podreczne, do pracowni M. Godlewskiej, Marszalkowska 57. 5593

Dona w srednim wieku potrzebna do trojga dzieci. Nowiniarska 5, u Herszberga, od godziny 1-4. 5640

Miody czlowiek posiadajacy kaucej rs. 200, niekolewki piszacy po polsku, rusku, prosi pracy. Ulica Mokotowska 12, mieszk. 11. Laskiewicz. 5527

Podzieniec lat 17, poszukuje zajecia w kantorze fabryki lub handlu, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomosc: Wspolna 34, mieszkania 11. 855

Kobieta w starszym wieku, inteligentna, zdrowa, energiczna, wesoła, z konwersacja jez. francuzkiego, kompetentna w zajeciach gospodarskich, poszukuje pomieszczenia do pana zlozonego chorobą i osamotnionego. Zajmie sie sama kuchnia higieniczna, opatrunki wykonywa przy chorym z znajomoscia chirurgji, w nocach bezsennych zajmie sie lekturna, moze nawet wyjechać z chorym. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18, pod adresem „Garde malade.“ 852

Kupno i sprzedaz

Kupuje! zloto, srebro i drogocenne kamienie jubiler Jozef Bether, Marszalkowska 65.

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stol jadalny, szeslong, lózka, firanki. Zlot 10, mieszkania 15. 5579

Do odstapienia naczyni kowalskie z tozarnia egzystujaca lat 30, z mieszkaniem, przy rogatkach Mokotowskich, restauracja Gostrzyckiego. 850

Meble ozdobne z 5-ciu pokoi, malo uzywane, cale urzadzenie lub czesciowo, do sprzedania, oraz firanki, oleodruki, regulator, kuchenne sprzety. Twarda 6, w palacyku, mieszkania 41. 5616

Meble. Kompletne urzadzenie z 6-u pokoi, garnitury ozdobne, szafa bogato rzezbiona, biurko mezbkie, biblioteka, urzadzenie jadalnego pokoju, lózka, umywalnia, lustra zlocone, oraz firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub czesciowo. Rog Marszalkowskiej 26 i od Chmielnej 27, m. 30. 5620

Do sprzedania lózka orzechowe i garnitury czarne. Ulica Swietokrzyzka 9, mieszkania 16. 5631

Do sprzedania: 2 kanapy mekkie, 2 napoleonki, 3 krzesla pozlaczane, 2 lustra duze salonowe, 2 slupki czarne, tualeta, biurko, lózka orzechowe, zelazne, szafa orzechowa duza, lampy, zegar, porcelana, kwinty i ksiazki. Erywanska 4, dom Luxemburga, mieszkania 4. 5494

2 napoleonki aksamiotne bordo, lustro, suknie, paltocki, do sprzedania. Nowy-Swiat 30, mieszkania 20. 5309

Do sprzedania: dwa kredensy debowe, 2 stoly ciglowe jadalne bogato rzezbione, debowe, rami do luster debowe orzechowe i czarne, z filarami, oraz umywalnie jednodrzwiowe, orzechowe. Wiadomosc: Chlodna 51, u stolarza. 5597

Sa do sprzedania korki brakowane i obrzynki od korkow. Petersburg, Kazanska 45, Przynowski. 5611

Fortepian w dobrym stanie jest do sprzedania za 160 rs. Ulica Bugaj 4, m. 5.

Jest do sprzedania klacz anglo-arabskiej rasy, kara, wysokiego wzrostu, dobrze ujezdzona pod mezbkie jak i dmskie siodlo. Wiadomosc u rotmistrza Zylina w Wloclawku, dom p. Boguslawskiej, Zazamecz.

Za pol ceny do sprzedania ozdobny zegar zastolowy z bialego marmuru. Warecka 5. Redakcja Gazety Rolniczej, od godz. 10-12 rano. 5563

Meble do sprzedania tania: dwa garnitury: francuzki i fantazyjny, atlasem kryty, krzeselka czarne, stol do garnituru, otomana duza, miala w jedwab, biurko damskie wykwintnej roboty, do jadalnego pokoju umeblowanie debowe bogato rzezbione, konsolki czarne i lustra, stoliki male do kart, kosz do kwiatow, szafka dwie do ubrania rzezbione, komoda, zegar, szeslong, firanki, portjery, lampa wiszaca, dwa obrazy i wiele sprzetow domowych. Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróz wskaze. 5639

Fortepian czarny w bardzo dobrym stanie za rs. 120 do sprzedania. Wiadomosc: ul. Krucza 1679, w fabr. fortepianow. 5523

Motor gazowy, sily dwuch-czterech koni potrzebny. Wiadomosc: Hoza 5, u wlasciciela. 806

Fortepian Hoffera malo uzywany, z blatem, krótki, czarny, z przychyty nagłego wyjazdu do sprzedania za rs. 330. Kapitulna 3, mieszkania 14. 5521

Fortepian prawie nowy do sprzedania. Bielanska, hotel Parzyki, w skladzie bielizny S. Szewcykowskiej. 834

Do sprzedania: komoda, tualeta, sofa, lampy i posciel. Wspolna 7A, m. 15, od godziny 1-5. 5487

Fortepian Kralla i Sejdlera, palisandrowy, belgijskiego systemu, za rs. 350. Długa 32, mieszkarni 17, sień srodkowa. 5450

Fortepiany uzywane, Sejdlera, Hoffera, Kern-topla, krótkie; pianina uzywane berlińskie, Rönicha prawie nowe. Kupno, zamiana i repara-cja. W. Stolzinski. Nowy-Swiat 46. 4234

Papuga piekna, gadajaca, klatka zelazna, parawan duzy orzechowy, jedwabna matera kryta, stolik dla chorych mahoniowy, lustra, do sprzedania. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmiescie 7, mieszkania 6. 5424

Do sprzedania materace na sprzynach stojace, wygodne, do spania, bez lózek, ktore po zlozeniu stanowią taboret do siedzenia, tak, ze jest fotel duzy, wygodny dla slabej osoby, uzywany. Nowy-Swiat 31, u tapicera. 5382

Zlaczek zelaznych kilkadziesiat lokci do sprzedania. Marszalkowska 38. 5492

Do sprzedania: kandelabry, swieczniki z bronzu francuzkiego, piekna porcelana i wykwinne szklo. Wiadomosc przy ulicy Marszalkowskiej 73, mieszk. 15, od godz. 10 do 12 rano, i od 4 do 6 po poludniu. 5383

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tania, z 6-u pokoi, cale urzadzenie lub czesciowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiedzy Zlota i Chmielna. 5552

Suknia w paski, welniana, modnie zrobiona, ani razu nie uzyta, za cenę niziej kosztu do sprzedania. Chmielna 30, oficyjna, mieszkarni 5. 5558

Stol duzy jesionowy, skladany, jest do zbycia. Alcja Jerozolimska 17, m. 2. 5369

Do sprzedania i do wynajecia fortepiany nowe, oraz przyjmuje fortepiany stare i pianina w zamian na nowe, oraz repara-cje fortepianow i pianin i strojenia. Ulica Oborna 3. — A. Janiszewski. 5376

Jest do sprzedania garnitur mebli orzechowy, 2 lózka orzechowe z materacami, umywalnia z marmurem i portjery kretonowe. Wiadomosc: Nowy-Swiat 46, m. 3. 5388

Fortepian Kralla, najnowszego systemu, z przychyty wyjazdu do sprzedania. Nowy-Swiat 44, mieszkania 14. 5444

Do sprzedania tania do sprzedania sola turecka i szeslong. Elektoralna 39, u tapicera.

Z powodu wyjazdu sprzedaje sie fortepian znowy, krótki, czarny, krzyzowany, za pol ceny. Chmielna domu 66, m. 12. 5443

Fortepian malo uzywany, z blatem, 4-ma szprejami, krótki, czarny, za rs. 350, drugi 6 oktaw za rs. 40. Ulica Miodowa 5, u organisty. 5445

Polaty drewniane zaluzowe, praktycznej kszalci do zagranicznych, wykonwaja sie na Nowej-Pradze u stolarza Poplawskiego, ulica Nowopraska 91. 4749

Do sprzedania maszyna szewka, amerykanska, cylindrowa, zupełnie nowa, za nizka cenę. Ulica Pańska 56, u wlasciciela.

Meble, garnitur fantazyjny, modny, jutą kryty do sprzedania. Wiadomosc: Bracka 4, mieszkania 3, od 3 do 6. 5553

Nowo-otworzona fabryka kwiatow paryzkich Kazimierz Buczwiński, Krakowskie-Przedmiescie 53, wprost Warsz. Tow. Dobroczynnosci. poleca sie doborem kwiatow z modeli paryzkich, po cenach nizkich. Obstalunki wykonywa spieszenie. Kupujacym w wiekszej iloSci odstapiuje stosowany rabat. 5545

Do sprzedania tania koni bulany, lat 5, brosy i silny, do roboty i pod wierzch, bez wad; eleganczka bryczka na resorach, z zaprzegiem. Elektoralna 47, mieszk. 20, rano do 10, po poludniu od 3-5. 5561

Meble czarne z salonu, i meble z 5 pokoi, tania do sprzedania. Sienna 4, mieszkania 2, od Marszalkowskiej 4 dom, w bramie na dole. 5586

Fortepian do sprzedania za 60 rs. Wspolna 21, mieszkania 7. 5569

Meble garnitur nowych czarnych i orzechowych, lustra, krzeselka, kozetka fantazyjna, kredens, stol, krzesla, szafy rozbiernie debowe, lózka rzezbione paryzkie, toaleta, umywalnia, biurko czarne, stoliki do kart, szalki do bielizny, slupy stiukowe, firanki, lampy: stolowa, wiszaca do buduaru i scienne, dywany do lózek, zyrandol, kandelabry, obrazy, grupy terrakotowe, do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 5295

Czczenieta, mopsy angielskie, bardzo ładne, do sprzedania. Chmielna 8, m. 9, 2-e pietro. 838

Interesa handlu i majatku. Pracownia sukien dobrze prosperujaca, z klientela, do sprzedania. Nowogrodzka 1. 5415

Do wydzierzawienia albo sprzedania domek nowy, o 4-ch pokojach, z obszernym zabudowaniem gospodarskim i placem oparkanionym, blisko Warszawy, zdadne na hodowle drubiu, oboro, sklady i t. p. Wiadomosc: Elektoralna 6, mieszkania 13. 792

Kawiarnia. Z powodu wyjazdu jest do odstapienia kawiarnia w kazdym czasie. Wiadomosc: ulica Chlodna 12. 5394

Do sprzedania rs. 2,000 na malý dom murowany w Warszawie, w pierwszej polowie wartosci, lub kupię takowy. Adresy nieruchomosci z ceną, dochodem i t. p., oraz wlascne, zostawiac w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. F. Z. Pośrednictwo wyłącza sie. 5423

Klepek wiktualno-dystrybucyjny sprzedaje sie z powodu wyjazdu za bardzo nizka cenę. Pierwszy dom po prawej stronie 2 przy rogatce Powazkowskiej, mieszkanie obszerne. 5403

Tanio jest zaraz do sprzedania budynek mieszkalny murowany, parterowy, kryty dachowka, oraz duza wozownia i stajnia, drzewo bardzo zdrowe. Wiadomosc: Chlodna 23, u stróza. 814

Wilk sum do 5,000 rs. kazda do ulokowania na nieruchomosci miejskie, w pierwszej polowie wartosci. Jerozolimska 32, mieszk. 9, od godziny 4-5. 5548

Klepek spozywezy do sprzedania za bardzo przystepna cenę. Wiadomosc: kiosk, rog Brackiej i Chmielnej. 5515

Klepek w ryncypalnym punkcie Warszawy, w samym srodku miasta, z kilkoletnim kontraktem, z urzadzeniem lub bez, moze być odstapienym od 8-go Jana r. b. Oferty skladac nalezy w kantorze Ogloszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. F. F.

Kawiarnia jest do sprzedania kazdego czasu. Wiadomosc w kiosku wprost košciola sw. Anny. 843

Do sprzedania sklep z towarami lub bez towaru, z eleganczkiem urzadzeniem. Królewska 6. 5533

Wspólnik lub wspólniczka potrzebna, do rozszerzenia interesu przemyslowego, z kapitałem rubli 1,500, siedem lat istniejącego, dającego 50 procent zysku. Objasni Zawadzki Królewska 43. 5619

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektow pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Osoba majaca do wypozyczenia rs. 180, na 6 miesiecy, mężczyzna albo kobieta, moze otrzymać za to calodzienne utrzymanie, pokój osobny i pranie. Należnosć będzie sie spłacac po rs. 30 miesiecznie, gwarancja pewna. Wiadomosc: rog Kruczej i Żurawiej w kiosku. 5599

Rs. 4,000 potrzeba na 1 numer hypoteki nieruchomości położonej za rogatkami Wolskimi. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza sie. Wiadomosc u adw. przys. Wejnerta, Chmielna 7. 5642

Lokala

Pokój nie umeblowany, dla kawalera, jest do wynajecia w kazdym czasie, z uslugą. Marszalkowska 38, mieszk. 7, od godziny 2 do 4 po poludniu. 5309

Pokój do wynajecia w kazdym czasie. Ul. Wspolna 13a. 5374

Klepek narożny do wynajecia od 1 Lipca, wraz z trzema pokojami, przy ulicy Chlodnej 53, wiadomosc na miejscu. 5402

Jeden, 2, 3 pokoje z meblami lub bez, do wynajecia na ulicy Hozej. Wileza 15a, mieszkania 14. 820

Wspólnokatorka poszukiwana jest do 3-ch pokoi, na Hozej. Wiadomosc: ul. Wileza 15a, mieszkania 14. 821

Pokój w kazdym czasie ze wspólnym przedpokojem do wynajecia. Marszalkowska 37, mieszkania 7. 5532

Do wynajecia od 1-go Maja po oficerze dzonatym, 3 pokoje z kuchnią na Mokotowskiej pod 12, stróz wskaze. 5522

Salon umeblowany do najecia w kazdym czasie, przy ulicy Chmielnej 5, m. 4, 1-sze pietro. 5453

Pokój z meblami do odnajecia zaraz dla damy, z wszelkimi dogodnosciami. Nowy-Swiat 12, mieszkania 12. 5420

Zaraz do wynajecia do 8-go Jana 4 pokoje i kuchnia, na 1-m piętze, od frontu, przy ulicy Marszalkowskiej 32, za cenę bardzo przystepna, — oraz do zbycia różne meble. Wiadomosc na miejscu. 5460

5, 4, 3 i 2 pokoje z komfortem i wszelkimi wygodami, suche i cieple, tudziez stajnia i wozownia do wynajecia od Lipca. Ulica Wileza 15a. 5217

3 pokoje razem lub oddzielnie, eleganczko umeblowane, do wynajecia zaraz. Bracka 5, mieszkania 20. 5441

Pokój do najecia kazdego czasu. Erywanska 5, mieszkania 14. 5417

Za bardzo przystepna cenę, jest do wynajecia od 1 Lipca oddzielny domek, przydatny na fabrykę lub warsztat, skladyjacy sie z 2-ch obszernych pokoi, kazdego o 5-u oknach. Wiadomosc w biurze ogloszeń, Senatorska 18. 803

Pokój lub dwa pokoje umeblowane, do wynajecia. Krakowskie-Przedmiescie 38, mieszkania 3. 5355

Orla 10, do wynajecia mieszkanie, 1-e pietro, skladyjace sie z siedmiu pokoi, przedpokoi i kuchni, z wodociągiem i zlewem i różne mniejsze lokale do rs. 130, oraz mieszkanie wraz z remizami dla fabrykanta powozow; nadmieniac sie, ze fabryka powozow w tem miejscu od 1-t dawnych istnieje. 5454

Pomieszczenie dla panien w domu familijnym, Ordynacka obok instytutu muzycznego, w palacyku hr. Krasinskiego, na dole.

Pokój umeblowany, przy jednej osobie, z samowarem, uslugą, poscielą lub bez, dla dwóch panow albo pojedynczej osoby. Ulica Chlodna 8, mieszkania 16. 5576

Zaraz do wynajecia salon duzy umeblowany, ze stolowaniem, tamze kufer do sprzedania. Nowy-Swiat 28, mieszk. 11. 5333

Warecka 7, 1-e pietro w oficynie. 4 lub 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, piwnicą, umeblowane z komfortem, do odnajecia do 1-go Lipca, stróz wskaze. 5544

Pokój kawalerski z meblami i uslugą, jest do wynajecia zaraz. Ulica Zlota 3, mieszkania 8. 5641

Pokój z meblami. Chmielna 32, wejście od Marszalkowskiej, mieszk. 7. 5617

Targ z placu Żelaznej-Bramy w czesci sie przemieszczal do nowo-urzadzonego targu w domu 11, przy ulicy Gnojnej naprzeciw Gošcinnego Dworu i w tym domu do wynajecia od 1 Lipca r. b. Wielki sklep narożny, obecnie zajety przez kupca p. Stipelmanna, oraz 2 lokale mieszkalne, t. j.: 4 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią. Takze sa do wynajecia od dnia dzisiejszego sklepy w nowo-wybudowanym bazarze. 5613

Doniesienia rozmaite

50 kopiejek pranie gorsetow w 24 godzin, przerobka, repara-cja. Marszalkowska 54. 5220

Kupuje kwity lombardowe, drogocenne kamienie, zegarki (złote), zloto i srebro, od najmniejszej do najwiekszej ilosci, do uzytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Swietokrzyzkiej, mieszkania 15. 603

Toby mial do odstapienia szkole dwuklasowa zenska, zechce sie zglosic pod 13 na Nowy-Swiat, mieszkania 6. Tamze jest do sprzedania dzieło Mickiewicza za rs. 4 i suknia wieczorowa niebieska za rs. 15.

Fabryka kufrow, waliz i toreb podrózných Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmiescie 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie repara-cje. 495

Pracownia sukien Walentyny poleca sie z wzgledu Szanownych pan. Nowy-Swiat 70, mieszk. 14, 2-e pietro od frontu. 632

Obiady prywatne. Czysta 4, mieszkania 23. 5416

Nauczycielki, lub przyjezdne na naukę przemiłosci, mogą miec mieszkanie, utrzymanie calodzienne, za umiarkowaną cenę. Kiosk Nowy-Swiat rog Alei. 856

50 trop. za skrajanie, sfastrygowanie i dopasowanie stanika, 75 okrycia, oraz wykończenie wszelkiej krawieczyzny damskiej, podług najswiezszych zurnali po cenach umiarkowanych. Pracownia Łojewska, Marjańska 3. 5638

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewajace sie slabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna 2. 844

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewajace sie slabości, lub przyjezdne na kuracje. Nowy-Swiat 56. 5591

Wanka po swiezym pokarmem przy familij. Ulica Pańska 65, mieszk. 12. 5636

Wanki ze swiezym, starszym i obitym pokarmem bez dlugu, sa u akuszerki Wolyńskiej. Hoza 15, wejście od Kruczej, mieszkania 7. 5634

Znalezionym zostal w Wielki Piątek w Zporze wieczornej, na ulicy Brackiej, srebrny zegarek z takimże lancuskiem. Wlasciciel za udowodnieniem i zwrocceniem kosztow ogloszenia, moze odebrac przy ulicy Solec w domu pod 42 u p. Krulikiewicz. 5471

Do sprzedania pies dog czystej rasy duńskie, nie majacy pol roku. Erywanska 8, u stróza. 818

Pnia 16-go b. m. i r., przyblakal sie wieprz na ulicy Lucka, pod 32 nowy. Za udowodnienie i zwrotem kosztow odebrac mozna, stróz wskaze. 5624